

Spiker

TYGODNIK LOKALNY KLUCZBORK - OLESNO - NAMYSŁÓW

Nr 4/12 (81), Rok VI, Środa, 4 kwietnia 2012 r., ISSN 1898-9713, Nakład 8100 egz., Cena 2 zł



Wydanie bezpłatne

ELFACH

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Jasienie, ul. Zwycięstwa 13
46-280 Lasowice Wielkie
Tel.: 608 146 588
e-mail: rzacharejko@wp.pl
www.elfach.pl

Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy naszym Klientom smacznego jajka, mokrego Dyngusa i wesołego Alleluja
Czynne: Pon.-Pt: 7.30-10.00 i 12.30-17.30; Sob.: 8.00-13.00

Intermarché SUPER Kluczbork

Muszkietrowie **Świeżo. Tanio. Codziennie!**

4 i 5 kwietnia **PREMIA** za Twoje świąteczne zakupy

bon 10 zł w prezencie za każde 100 zł na paragonie



Ważność: 04.04.2012 - 30.04.2012

Bon ważny do 30.04.2012. Bon do pobrania w sklepie InterMarché. Regulamin dostępny na: www.intermarche.pl




WIELKA MOC OKAZJI

POLECAMY:

 **Wyroby z naszej wędzarni**

 **Pieczyno - wypiek własny - lokalni dostawcy**



Zdrowych i wesołych Świąt Wielkanocnych

życzy redakcja **SPIKERA**

Kluczbork, ul. Jana Pawła II 9 Aktualna oferta na: www.imkluczbork.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE HURTOWNIA POKRYĆ DACHOWYCH

P.P.H.U. **LUX DACH**

Krystyna Świgoń

46-300 OLESNO
ul. Lubliniecka 4a
tel/fax 34 350 54 10-12
tel.kom. 605 101 016

ODDZIAŁ OLESNO
ul. Targowa 13
tel.kom. 697 074 703

SKLEP METALOWY SUKCES KOMPLEKSOWE SYSTEMY ZAMOCOWAŃ

46-300 OLESNO
ul. Konopnickiej 15F
tel/fax 34 358 25 29

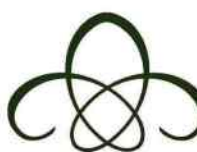
BLACHARSTWO od 1978 roku DEKARSTWO

Bernard Świgoń

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO POKRYĆ DACHOWYCH


46-275 Chudoba 183
tel/fax 77 413 95 17
tel.kom. 603 96 53 65

Wszystkim naszym Klientom życzymy Zdrowych i Wesołych Świąt Wielkanocnych

ST. LEŚKO JUBILER & PRACOWNIA ZŁOTNICZA TRADYCJA OD 1979

WESOŁEGO ALLELUJA



ZAPRASZAMY
Pn. - Pt. 10 - 17, Sob. 10 - 14
UL. ŚCIEGIENNEGO 23 & 15, 46-200 KLUCZBORK

77 418 53 94 77 418 66 42
WWW.LESKO.BIZ.PL LESKO@LESKO.BIZ.PL

KOLOROWANKA



Pochwal się...

Max

Wielorasowiec Agaty Kłosińskiej z Kluczborka ma za sobą przeszłość, którą można by obdzielić kilka psów. Najprawdopodobniej ma 6 lat, a pupilem Agaty został 2 lata temu - miał u niej przebywać 2 tygodnie oczekując na nowych właścicieli. Max bowiem pochodzi z Bąkowa. Wraz z czwórką innych psów miał opiekuna, kiedy ten jednak zmarł, po zwierzęta przyjechały „odpowiednie” służby. Psiak się schował i przez następne 2 lata błąkał się po wiosce, dokarmiany przez mieszkańców. Dzieci wołały na niego Max albo Simba - faktycznie ma grzywę i wspaniały, płowy kolor - jak lew. Jego losem zainteresowała się nauczycielka Iwona R., dzięki której trafił do azylu w Bogdańczowicach a stamtąd do Agaty. Został, bo... trudno było mu się oprzeć. Trochę też przypominał swojego poprzednika - Misia. Miał problemy neurologiczne, ale to już przeszłość. Pozostała mu tylko pewna nieufność. Poza tym to wspaniały pupil. Je gotowane mięso z ryżem, uwielbia spacerować i gryzienie patyków. Jest przyjazny wobec innych zwierząt pod warunkiem, że pobratymcy nie naruszają jego terytorium. Ma wspaniałe postawienie, ale z wdzięczności za opiekę śpi w łóżku, żeby na każdym kroku zapewniać swoją panią o miłości i oddaniu, jakie do niej czuje. I wie, że jest to uczucie odwzajemnione.

Tekst: IK, Fot.: A. Kłosińska



Na talerzu

Pascha

Jest jedną z tradycyjnych wielkanocnych potraw. Wywodzi się ze wschodniej kuchni. Z reguły powinna mieć formę ściętego stożku lub piramidki, ale każdy wybiera kształt jaki najbardziej mu odpowiada. Jest kaloryczna, słodka i po prostu przepyszna. Niestety, jest też czasochłonna, dlatego poniższy przepis to jeden z tych oszczędzających czas, którego w okresie przedświątecznym zawsze za mało.

Składniki:

1 kg białego sera
(trzykrotnie mielonego)
20 dag masła
4-5 żółtek
1 niepełna szklanka cukru
1 szklanka śmietany 30%
1 łyżka cukru waniliowego
ulubione bakalie - około 30 dag.



Sposób

przygotowania:

Żółtka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym na gładką puszystą masę. Dodać śmietanę i wymieszać. Miękkie masło dokładnie utrzeć i cały czas mieszając, dodawać ser i jajka z cukrem. Na koniec dodać bakalie. Masę umieszczamy ciasno w formie wyszczerzonej gazą (około 4-5 warstw) i przykrywamy talerzykiem, obciążamy. Tak przygotowaną paschę wstawiamy do lodówki na minimum 12 godzin. Wyjmujemy przewracając formę do góry dnem i dekorujemy według uznania. Najlepiej smakuje podawana w temperaturze pokojowej.

Smacznego!
(IJ)

Kreska pisane



Rys. Roman Mitka

Z notatnika szeryfa

Kluczbork: Wandalizm z miłości

16 marca kluczborscy policjanci otrzymali zgłoszenie o uszkodzeniu samochodu na jednym z miejscowych parkingów. Audi miało porysowaną przednią maskę, przednie i tylne drzwi oraz tylni błotnik. Właściciel wycenił na 1500 złotych. Funkcjonariusze zatrzymali wandalę, którym okazał się 23-letni mieszkaniec Kluczborka, były chłopak siostry pokrzywdzonego. 23-latek nie mógł pogodzić się ze stratą swojej dziewczyny. W wyniku zawodu miłosnego obrzucił jajkami okna byłej dziewczyny, a później porysował samochód jej brata. Kodeks karny za tego typu przestępstwo przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

Namysłów: „Krótkotrwałe użycie”

26 marca policjanci z Namysłowa w ramach prowadzonych czynności operacyjnych zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież i krótkotrwałe użycie pojazdów. Według wstępnych ustaleń mężczyźni w nocy 22 marca ukradli Volkswagena Polo, a następnego dnia odstawili go w miejsce, gdzie był zaparkowany. Kolejnej nocy (z 23/24 marca) 20 i 23-latek „pożyczili” sobie Hondę Civic, którą przejechali 350 kilometrów i odstawili z powrotem. Jednak właściciel auta zauważył, że pojazd jest uszkodzony - naderwany przedni zderzak. Mężczyzna powiadomił Policję. Następnego dnia młodzieńcy z jednego z namysłowskich parkingów „wypożyczili” sobie kolejny samochód - tym razem Audi. Swoim zwyczajem wybrali się na przejażdżkę. Jednak nie spodziewali się, że samochód nie został przygotowany do podróży. Przejechali zaledwie 15 kilometrów, kiedy zabrakło paliwa. Pojazd porzucili i wrócili pieszo do Namysłowa, gdzie zostali zatrzymani. Grozi im kara do 5 lat więzienia.

Kluczbork: Kosztowny sen

22 marca kluczborscy funkcjonariusze zostali poinformowani o kradzieży 400 złotych oraz telefonu komórkowego w jednym z kluczborskich mieszkań. Ustalono, że 21 marca w godzinach popołudniowych pokrzywdzona wraz ze swoją 25-letnią koleżanką przebywały u znajomego w mieszkaniu. W chwili gdy pokrzywdzona położyła się spać, koleżanka zabrała jej pieniądze oraz tele-

fon komórkowy. 23 marca policjanci zatrzymali 25-letnią mieszkankę gminy Kluczbork. Odzyskano skradziony telefon komórkowy oraz 350 złotych.

Kluczbork: Kradzież

19 marca policjanci zostali powiadomieni o włamaniach do jednej z piwnic przy ulicy Sybiraków w Kluczborku. Łupem włamywaczy padła piła elektryczna. Pokrzywdzony straty wycenił na 500 złotych. Funkcjonariusze ustalili złodziei, którymi okazali się mieszkańcy Kluczborka i odzyskali piłę spalinową. Za kradzież z włamaniem 27 i 31-latkowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Olesno: Cenna energia

26 marca olescy policjanci wspólnie z pracownikami spółki energetycznej przeprowadzili kontrolę w jednym z budynków jednorodzinnych na terenie powiatu oleskiego. Podejrzenia energetyków co do legalności istniejącej instalacji elektrycznej obiektu wynikały ze zbyt dużych strat prądu w stosunku do wskazań licznikowych. Kryminalni ujawnili obejście „pozalicznikowe”. Było ono bardzo starannie ukryte w ścianie i według pracownika energetyki wykonane profesjonalnie. Pobór prądu był tak wysoki, że dorównywał poborowi prądu kilkudziesięciu domostw. Prąd pobierany z omińnięciem licznika wykorzystywany był między innymi do ogrzewania domu. Straty jakie poniosła spółka energetyczna na razie są trudne do szacowania. Sprawcy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Wołczyn: Pożar

28 marca po godzinie 17.00 osiem jednostek straży pożarnej rozpoczęło gaszenie pożaru wiklin w Wołczynie. Ogień kierował się w stronę pobliskiego lasu. Swoim zasięgiem objął powierzchnię około 4 hektarów. Po kilku godzinach żywioł został opanowany.

Kluczbork: Okradł znajomego

16 marca kluczborscy policjanci zostali poinformowani o kradzieży laptopa na terenie jednego z zakładów pracy w gminie Kluczbork. Wartość skradzionego sprzętu została wyceniona przez

właściciela na kwotę 1200 złotych. Jak ustalono pokrzywdzony przyniósł laptopa do pracy pozostawiając go w torbie w pomieszczeniu socjalnym. Po kilku godzinach komputer zniknął. Sprawcą tego przestępstwa okazał się 32-letni mieszkaniec Kluczborka, który chciał „fant” sprzedać w lombardzie. Grozi mu teraz do 5 lat pozbawienia wolności.

Namysłów: Narkotyki

Policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Namysłowie w wyniku podjętych działań zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o posiadanie i handel narkotykami. W mieszkaniu 28-latka policjanci ujawnili ponad 160 gramów marihuany i 90 gramów amfetaminy. Zarzuty w tej sprawie usłyszało trzech mieszkańców powiatu namysłowskiego. Wobec 28-latka Sąd Rejonowy w Kluczborku zastosował dwumiesięczny tymczasowy areszt. Za posiadanie i handel narkotykami zatrzymanym grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Bodzanowice: Dachowanie

24 marca po godzinie 18.00 na trasie Bodzanowice - Borki Małe na prostym odcinku doszło do dachowania Opla Astry. Opel następnie uderzył w Nissana, wpadł do rowu i przewrócił się na dach. Obrażen ciała doznał kierowca Opla.

Radłów: Spłonął młodnik

29 marca po godzinie 12.00 w okolicach Radłowa 4 zastępy straży pożarnej uczestniczyły w gaszeniu pożaru lasu. W wyniku zdarzenia spaleni uległo około 1 hektara młodnika, poszycia leśnego oraz suchych traw.

Krzywizna: Cenne traktory

W nocy z 2 na 3 kwietnia skradziono dwa ciągniki rolnicze firmy John Deere 6230-M oraz 6930-MW koloru zielonego z terenu Spółdzielni Rolniczej w Krzywiznie. Wartość pojazdów oszacowano na kwotę 500 tysięcy złotych. Jeden z ciągników miał przypięty kultywator, który został porzucony przez sprawców.

(IK, SF, KU)

POŻYCZKI BEZ BIKu!

BANK NIE
spłaci za Ciebie
rat... **MY TAK!**

Weź pożyczkę
w PROFICREDIT
i pozwól
nam
spłacić
Twoje raty.


TEL. 77 423 43 70, 664 741 748
WWW.POGOTOWIEGOTOWKOWE.INFO



**WIERCENIE STUDNI
GŁĘBINOWYCH**

Również
w piwnicy

604 864 900



Pełnych radości, miłości i nadziei
Świąt Wielkanocnych
życzy swoim klientom

PIGŁO MEBEL

Olesno - Grodzisko
ul. Lubliniecka 78

tel./fax: 034 359 79 77 tel. kom. 606 879 513
www.piglomebel.com



Leon Stelmach
PRACOWNIA ZŁOTNICZA

Pracownia Złotnicza Stelmach
ul. Cygana 2, 45-131 Opole

Tel. +48(77)4747832
+48(77)4428666
fax +48(77)4748512
biuro@jubiler.opole.pl

OBRĄCZKI DLA CIEBIE





Kluczbork: Sukces Jagody Krzemińskiej

18 marca podczas półfinału ogólnopolskiego konkursu Młody Muzyk Roku Jagoda Krzemińska dostała się do ścisłej, finałowej siódemki tego konkursu. Jest tam jedyną dziewczyną i jedyną flecistką, która będzie walczyć o prestiżowy tytuł i udział w Konkursie Eurowizji dla Młodych Muzyków w Wiedniu. Jagoda uczy się w PG nr 1 w Kluczborku. Naukę gry na flecie rozpoczęła w 2004 r. w PSM I st. w Kluczborku. Obecnie uczy się w Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Opolu, w klasie mgr Kariny Kandzia-Maniak. Swoje umiejętności doskonali biorąc udział w warsztatach fletowych. Do jej aktualnych sukcesów należą: I miejsce w British Flute Society Flute Competitions 2011 w Londynie, I miejsce w I Ogólnopolskim Konkursie Fletowym SANKYO 2011, I miejsce w IV Konkursie Fletowym im. Mariana Katarzyńskiego w Sosnowcu, I miejsce w X Ogólnopolskim Wiosennym Festiwalu Fletowym w Sochaczewie, I miejsce w XII Ogólnopolskim Rybnickim Festiwalu Młodych Talentów, II miejsce w IX Polskim Festiwalu Fletowym w Sieradzu. Jagoda koncertowała zarówno w Polsce, jak i za granicą (Austria, Węgry, Słowacja). Jest stypendystką Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Otrzymuje też stypendium Burmistrza Miasta Kluczborka. Zmagania finalistów konkursu będzie można oglądać 4 kwietnia o godz. 20.20 w TVP Kultura. O zwycięstwie zadecydują jurorzy i widzowie.

Wolczyn: Budowa kanalizacji

Gmina Wolczyn wkrótce przystąpi do budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Ligocie Wolczyńskiej. Zadanie to współfinansowane jest ze środków UE. Całkowita wartość zadania to około 4 miliony złotych, natomiast dofinansowanie 2.879.325 złotych, udało się pozyskać w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. W ramach budowy wodociągu w Ligocie Wolczyńskiej wybudowany zostanie rurociąg o długości około 3,4 km, a ilość przyłączy to 65 gospodarstw. Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w drugiej połowie maja. Zakończenie inwestycji planowane jest w listopadzie. Realizacja tego zadania to drugi etap zadania pn. „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Ligocie Wolczyńskiej oraz wodociągów w miejscowościach Bruny-Jędrzejowice, Bruny-Chomącko, Świniary Małe-Szymonków-Cegielnia; Duczów Mały-Jedliśka”. W pierwszym etapie wykonano wodociągi w trzech miejscowościach: Świniary Małe-Szymonków-Cegielnia, Bruny-Jędrzejowice, Chomącko, Duczów Mały-Jedliśka. Budowa tych wodociągów została zrealizowana w roku ubiegłym.

Kluczbork: Dyktando

Trzydzieścioro uczniów z powiatów kluczborskiego i oleskiego wzięło udział w VIII Rejonowym Dyktandzie. Pomysłodawczynią ortograficznych potyczek jest polonistka Iwona Baldy, a organizatorem Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kluczborku. W Rejonowym Dyktandzie wzięli udział uczniowie z trzech kluczborskich gimnazjów - PG nr 1, nr 3 oraz nr 5 oraz gimnazjaliści z Rudnik, Praszki, Gorzowa, Bogacicy, Lasowic Wielkich, Wolczyna, Kujakowic Górnych, Lasowic Wielkich i Chocianowic oraz z PG nr 2 w Oleśnie. I miejsce zajęła Jagoda Zalecińska z PG nr 1 w Kluczborku. II - Dorota Bieniek z Kujakowic, a trzecie ex aequo - Agnieszka Madela z Rudnik i Maria Mateja z Praszki. Wyróżnienie zdobyła Paulina Pawelec z Rudnik.



Olesno: Śląskie beranie

22 marca w PSP w Borkach Wielkich odbył się gminny etap XIX Wojewódzkiego Konkursu Gawędziarskiego „Śląskie Beranie”.

W konkursie udział wzięli uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej z Borek Wielkich, przedstawiając „Boreckie legendy i historie prawdziwe” oraz uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej z Bodzanowic przedstawiając „Bajanie przy piyrzu”. Jury w składzie Lidia Gorzołka - nauczycielka PSP Borki Wielkie, Aniela Książek - nauczycielka PSP Bodzanowice, Piotr Jonek - przedstawiciel wsi, Justyna Kik - przedstawiciel wsi oceniło scenki rodzajowe biorąc pod uwagę: dobór repertuaru, grę sceniczną, stroje, scenografię, język - gwara śląska, ogólny wyraz artystyczny. Po długiej debacie ogłoszono werdykt: obydwie zespoły zajęły I miejsce i będą reprezentowały Gminę Oleśno w finale wojewódzkim, który odbędzie się 13 kwietnia o godzinie 9.00 w Zespole Szkół Gminy Izbicko. Konkurs objęty jest honorowym patronatem Opolskiego Kuratora Oświaty. Po konkursie „Gospodyni imprezy” dyrektor Anna Meryk zaprosiła wszystkich na „śląskie jadło”: chleb z tustym, kartofelsalat i kompot.



Wolczyn: Elektrownie wiatrowe

Gmina Wolczyn rozstrzygnęła przetarg i podpisała umowę na wykonawcę studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Wiatraki mają stać w Szymonkowie i Wierzbicy Dolnej. Dwa z 5 wiatraków mają wytwarzać energię 2 megawatów. Prace projektowe potrwać do września 2013 roku. Studium ma określić zasady lokalizowania tych elektrowni, a w szczególności odległość od zabudowań mieszkalnych ze szczególnym uwzględnieniem natężenia hałasu.

Praszka: Kolejna edycja „Koziołków”

Rusza V edycja Nagrody Burmistrza Praszki "Praszkowski Koziołek". Kandydatów do nagrody można zgłaszać do 15 kwietnia. Laureatów wyłoni Kapituła powołana przez Burmistrza Praszki. Uroczyste wręczenie statuetek odbędzie się na początku maja.

Wolczyn: „Dzień Wagarowicza”

Z okazji „Dnia Wagarowicza” w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 im. H. Sienkiewicza w Wolczynie odwołana została część lekcji, aby świętować zakończenie zimy i poszliśmy na „wagary”. Uczniowie przygotowywali plakaty oraz przebrania pod hasłem „Bukiet wiosennych kwiatów”. Prezentacja prac odbyła się w sali gimnastycznej, którą w tym dniu we władanie przejął Samorząd Uczniowski wraz ze swoją opiekunką Janiną Szeliłą. Następnym punktem imprezy był turniej sportowy „Dziewczyny kontra chłopaki”, który przygotowała Bożena Rychel. Zawody wygrali chłopcy, ale dziewczyny po cichu przyznały się, że im na to pozwoliły. Później poszliśmy poszukać wiosny i pozbyć się Marzanny - symbolu okropnej zimy. Całą zabawę prowadziła Barbara Błaszczkiewicz.



Fot.: Elżbieta Wesołowska

Olesno: Targi pracy

22 marca w Miejskim Domu Kultury odbyły się V Powiatowe



Targi Pracy i Edukacji. Jego organizatorami od 2007 roku są: Opolska Wojewódzka Komenda OHP, Powiatowy Urząd Pracy oraz Starostwo Powiatowe w Oleśnie. Młodzież szkolna miała okazję zaznajomić się z ofertą kształcenia szkół ponadgimnazjalnych powiatu oleskiego. Do nauki w swoich murach zachęcali przedstawiciele wyższych uczelni z Wrocławia, Opola i Nysy, w tym uczelnie wojskowe. W tym roku swoje stoiska wystawiły firmy nie tylko z powiatu oleskiego. Poszukujący pracy mogli na miejscu rozmawiać z pracodawcami, zapoznać się z ofertami firm szkoleniowych, skonsultować się z pośrednikami pracy, doradcami zawodowymi, psychologami, a także zasięgnąć porady z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Wolczyn: Dziesiątka nominowanych

Dziesięć reprezentantek sekcji solowej dziecięcego zespołu artystycznego „Wielokropek” pod wodzą Andrzeja Tymczyszyna, wystąpiło w XXI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca „Majowa Nutka” w Częstochowie. Eliminacje odbyły się 17 i 18 marca w sali widowiskowej Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Częstochowie. Na scenie wystąpiło ok. 140 młodych wokalistów z 56 miejscowości w Polsce. Decyzją jury festiwalowego nominacje do udziału majowym XXI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Tańca „Majowa Nutka” otrzymały (na zdjęciu od lewej): Dagmara Jewtuch, Emilia Artymicz, Kinga Konefał, Dominika Piwowar, Rokszana Nowak, Aleksandra Ryszka, Karolina Sypniewska, Zofia Martyniszyn, Paulina Łabędzka i Julia Slimak. Prowadzący zespół Andrzej Tymczyszyn podkreśla, że sekcja solowa zespołu na międzynarodowym festiwalu będzie uczestniczyć po raz dziesiąty w czterech kategoriach.



Kluczbork: Maraton zumbi

24 marca ponad 150 osób wzięło udział w maratonie zumbi. Uczestnicy wzięli udział w charytatywnej akcji, podczas której zabrano 2325 złotych. Pieniądze zostały przekazane na konto 3,5-letniej Apolonii Okereke, chorej z powodu niedotlenienia okołoprodowego.

Kluczbork: Samorządowy Menadżer Regionu

Burmistrz Miasta Kluczborka Jarosław Kielar zajął II miejsce w rankingu Samorządowy Menadżer Regionu, organizowanego przez redakcję dziennika „Puls Biznesu” i czołową agencję badawczą TNS Pentor. Wśród 10 najlepiej rozwijających się samorządów w województwie opolskim Kluczbork przegrał tylko z Opolem. Cieszy fakt, że o przyznaniu tytułu decydowały głosy innych jednostek samorządu terytorialnego. Jest to niezbity dowód na to, że okoliczne gminy, miasta i powiaty upatrują w Gminie Kluczbork lidera, który jest kołem zamachowym całego regionu. Przy ocenie samorządu uwzględniano takie kryteria jak: tempo rozwoju, pozyskanie pieniędzy unijnych, wspieranie przedsiębiorców działających na terenie danej gminy oraz konsolidację społeczności lokalnej. 27 marca we Wrocławiu podczas uroczystej gali finałowej rankingu Filary Polskiej Gospodarki burmistrz Jarosław Kielar odebrał dyplom Samorządowy Menadżer Regionu z rąk Patricji Deyna prezesa Bonnier Business Polska, będącego wydawcą dziennika Puls Biznesu.



(IMK, AŚT, MK)

Wypadkowa

Domaradz: Zderzenie

15 marca około godziny 6.00 na drodze w Domaradzu zderzyły się dwa samochody osobowe. W wyniku zderzenia trzy osoby z obrażeniami ciała zabrano do szpitala.



Skońsko: Drzewo

16 marca po godzinie 16.00 na trasie Skońsko - Gorzów Śląski na łuku drogi kierowca Mazdy stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. W ciężkim stanie trafił do szpitala.

Wojciechów:
Karambol ciężarówek

21 marca przed godziną 11.00 na drodze krajowej numer 11 w Wojciechowie na trasie Kluczbork - Olesno, doszło do zderzenia czterech samochodów ciężarowych (Mitsubishi - kierowca 30 lat, Mercedes - kierowca 42 lata, Renault - kierowca 33 lata oraz Scania - kierowca 31 lat). Obrażeń doznał kierowca Mercedesa i Scani.

Wachów:
Śmiertelne zderzenie

30 marca przed godziną 6.00 że na prostym odcinku drogi krajowej numer 901 pomiędzy Wachowicami a Kocurami doszło do zderzenia czołowego Renault Clio i Mercedesa C220. W wyniku zderzenia pojazdów śmierć na miejscu poniósł 44-letni mężczyzna kierujący Renault Clio. Pasażer Renault (21lat) i kierowca Mercedese (27 lat) zostali przewiezieni do szpitala. Według wstępnych ustaleń kierowca Renault niespodziewanie zjechał na przeciwny pas jezdni.



Byczyna: Zasnął?

Do groźnej kolizji doszło przed przejazdem kolejowym koło Byczyny. Kierowca dostawczego Citroena najprawdopodobniej zasnął, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w ciężarówkę. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Energia
w choroby

Roman Mączka- wielkopolski uzdrowiciel- może Ci odzyskać zdrowie. Dołącz do tysięcy osób, które przekonały się o jego niezwykłych zdolnościach! Jego seanse wywołują ciepło, mrowienie i chłód, a po chwili przynoszą ulgę w cierpieniu.

„Seanse prowadzone przez Pana Romana mają nadzwyczajne działanie, pozwalają znieść ból, jak również w przypadkach uznanych za nieuleczalne nieoczekiwanie przywracać zdrowie”. Bioenergoterapię zajmuje się od 1992 roku. Ukończył specjalistyczne kursy, które nauczyły Go wykorzystywać naturalne możliwości w leczeniu ludzi oraz zdobył dokument potwierdzający jego naturalne predyspozycje i siłę biomagnetyczną. Posiada Certyfikaty Klasy Międzynarodowej. Certyfikaty są dostępne do wglądu na stronie Centrum Terapii Naturalnej Echo www.echomed.pl.

Świadectwem niezwykłej mocy są relacje ludzi, którym pomógł.

Stanisław W. z Poznania - Stwierdzono u mnie nowotwór płuc, rokowania lekarzy były bardzo złe, nie dawali mi długiego życia, w tej dramatycznej sytuacji zwróciłem się do Pana Romana, po kilku wizytach ku zaskoczeniu wszystkich choroba zaczęła ustępować, dziś jestem całkowicie uzdrowiony, nie wiem jak mam za to dziękować.

W skutek wypadku przed wielu laty- miałam wtedy wstrząs mózgu- nieustannie bolała mnie głowa. Bóle z wiekiem były coraz bardziej dokuczliwe, czasami mdlałam z ich powodu. Mój los odmienił się całkowicie, gdy skorzystałam z pomocy bioenergoterapeuty Pana Mączki. Już po jednej z pierwszych wizyt wszystkie bóle zaczęły ustępować. Dziś mogę normalnie funkcjonować i żyć bez bólu- Beata G. z Zamościa. Roman Mączka wyczuwa nieprawidłowości w organizmie za jednym dotknięciem dłoni. Wystar-

czy, że przyłoży je na ciele chorego by poczuł gdzie powinien odblokować przepływ energii, który pomoże zwalczyć chorobę. Nawet najdrobniejsze zaburzenia pracy organizmu nie pozostają niezauważone. Jest skuteczny w leczeniu schorzeń nerek pęcherza moczowego i prostaty. Pomaga na dolegliwości kobiece, nerwice, bóle głowy, astmę oskrzelową, zaburzenia krążenia i pracy układu oddechowego. Leczy choroby oczu, uszu, nosa i gardła, kołatania serca, skoki ciśnienia. Dzięki energii Romana Mączki znikają guzy, torbiele oraz mięśniaki.



Roman Mączka będzie przyjmował w:

OLESNO- Miejski Dom Kultury,
ul. Wielkie Przedmieście 31

12 i 26 kwietnia

NAMYŚLÓW- Namysłowski Ośrodek Kultury,
Pl. Powstańców Śląskich 2

10 i 24 kwietnia

STRZELCE OPOLSKIE- Ośrodek Sportu
i Rekreacji, Pl. Żeromskiego 5a

18 kwietnia oraz 2 maja

Zapisy i informacje tylko telefonicznie

pod numerami:

(77) 464 78 23 lub 605 080 061

Tekst sponsorowany

POMOC
DROGOWA

- Assistance 24
- Usługi transportowe
- Auto handel
- Wypożyczalnia samochodów i przyczep
- Złomowanie samochodów
- Serwis ogumienia



www.lechmot.pl

e-mail: lechmot@lechmot.pl

**Wszystkim naszym Klientom
oraz czytelnikom "Spikera"
życzymy zdrowych i wesołych
Świąt Wielkanocnych**



LECHMOT

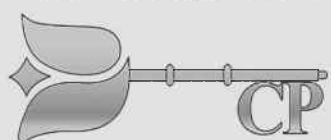
**Kluczbork
Ligota Górna 28
tel./fax 077 418 60 40
tel. kom. 0 606 99 44 44**

**USŁUGI KOPARKO
ŁADOWARKA
Koparka
i wywrotka**



Doskonałość
w obsłudze
gościa

Concierge
Polska



www.conciergepolska.pl

Szlakiem Historii



dr Kazimierz Stefańczyk

Pastorzy z Krzywizny

W dokumentach historiograficznych, które otrzymałem od wybitnego kulturoznawcy niemieckiego Petera Klotza znajdują się cenne informacje o działalności pastorów w Krzywiznie. Biografie tych osób godne są do przedstawienia czytelnikom, zwłaszcza w przededniu Świąt Wielkanocnych

Historia kościoła w Krzywiznie mówi, że w 1540 roku mieszkańcy wioski przeszli na wyznanie ewangelicko-luterańskie. Z czasów przedreformacyjnych dokumenty z 1509 roku wzmiankują o proboszczu katolickim o nazwisku Johann, O pastorach po Reformacji przetrwały informacje dzięki poszukiwaniom duchownych ewangelickich Erharda i Kollinga.

ANDREAS KELBELIUS

Pastor Kolling z Roszkowic opisuje, że pastor Andreas Kelbelius urodził się w Brzegu i tu zdobywał wiedzę teologiczną. Studiował także w Wittenberdze i przyjaźnił się z Lutherem Melancthonem. W 1541 roku został powołany na proboszcza w Krzywiznie. Żoną jego była Jadwiga, której nazwisko jest nieznane.

MICHAEL SCHOLZ VON OLS

Na uwagę zasługują następni pastory, a wśród nich Michael Scholz von Ols. W 1558 roku został pastorem w Bąkowie. Później w 1575 roku objął stanowisko diakona mniejszego w Krzywiznie, a w 1579 roku powołano go na naddiakona w Brzegu. Tam w 1582 roku abdykował. O jego dalszych losach nic nie wiadomo. Nie wyklucza się, że ponownie dostał się do Krzywizny. Po roku 1598 nastąpiła 32-letnia przerwa w obsadzie probostwa w Krzywiznie.

GEORG BLIDA ALIAS BLEY VON CREUZBURG

18 listopada 1631 roku poślubił Ewę, córkę Samuela Regiusa, pastora z Kluczborka. Zmarł w 1667 roku po 57-letniej działalności pasterskiej. W latach 1618-1648 w Europie trwała wojna religijna zwana Trzydziestolnią, która na Ziemi Kluczborskiej wyrządziła wiele szkód materialnych, podpaleń, grabieży dóbr mieszkańców i zniszczenia w wyposażeniu kościołów. Wskutek tego doszło do zaginięcia bądź zniszczenia dokumentów i ksiąg kościelnych w Krzywiznie.

W styczniu 1627 roku wojska duńskie po przekroczeniu Odry dokonały od strony Głubczyc wypadu na Kluczbork, po drodze podpalając okoliczne wsie. Od 15 do 17 lutego 1643 roku Krzywizna była nękana przez szwedzkie kohorty, które grabiły i paliły resztki dobytku mieszkańców. Mimo poniesionych strat Krzywizna przetrwała i uratował się również drewniany kościół.

O stanie kościoła ewangelickiego w Krzywiznie po zakończeniu wojny Trzydziestolniej mówią zapiski generalnych wizytacji

z 1651 roku. Wynika z nich, że wzmianek o proboszczach na Ziemi Kluczborskiej nie ma wcale. Wiadomo jest jedynie, że wojna Trzydziestolnia wyrządziła duże szkody materialne, a ludzi doprowadziła do skrajnej nędzy. Wsie zamieniono w zgłiszczca. Resztę szkód wśród ludności dokonały głód i zaraza w postaci dżumy i cholery. Spalone wsie i gospodarstwa stały niezagospodarowane a pola nieuprawiane z powodu braku ludzi, koni i trzody chlewnej. Śmierć księży zatrzymała życie parafialne w Krzywiznie. Po zaginięciu dokumentów i ksiąg kościelnych dalsze zapiski o działalności kościoła w Krzywiznie zaczynają się od 1668 roku.

DANIEL BLIDA Z KRZYWIZNY

Według łacińskiego życiorysu Daniela Blidy - znajdującego się w księdze kościelnej w Krzywiznie, a którą prowadził jego następca Christian Malitius - jest mowa, że Daniel Blida urodził się 24 października 1632 roku, a w 1657 roku został adiunktem w Krzywiznie. Jego ojciec zapisał w kalendarzu: "że jego żona Ewa urodziła w bolesciach zdrowego syna Daniela w południe." Daniel został ochrzczony przez Johanna Victora proboszcza z Krzywizny 11 listopada 1632 roku. Pierwsze nauki pobierał u swojego ojca, potem studiował w Brzegu, Frankfurcie i na Węgrzech. Dnia 17 stycznia 1658 roku został w Brzegu ordynowany przez kalwińskiego superintendenta Johanna Gualthera Biermana i zajmował stanowisko adiunkta ministerialnego w Krzywiznie. Po śmierci księcia Christiana von Liegnitz i Brieg został powołany na probostwo w Krzywiznie. Urząd proboszcza przyjął 3 września 1667 roku. W ostatnich latach swojego życia cierpiał na podagrę. Aby móc odprawiać nabożeństwa noszony był do otwartego na maszynym fotelu z metalowymi uchwytami po bokach. Mszę odprawiał na siedząco. Jego cyfrą była trójka. 3 listopada 1632 roku został ochrzczony. 3 września 1667 roku objął probostwo w Krzywiznie, a 3 maja 1706 roku zmarł w Krzywiznie. Żył 73 lata, służąc Bogu przez 48 lat. Został pochowany przed ołtarzem w kościele ewangelickim w Krzywiznie.

CHRISTIAN MALITIUS Z KLUCZBORKA

Był synem Pauli Maliti diakonistki. Studiował w gimnazjum w Brzegu. Kończąc gimnazjum wygłosił mowę pożegnalną o początkach i stanie swego ojczyzny i rodzinnego miasta Kluczborka. Studiował w Jane. 23 marca 1708 roku został powołany na proboszcza w Krzywiznie. Obsługa organów i śpiew kościelny za czasów tego proboszcza pozostawały wiele do życzenia. Organistami byli rzemieślnicy z Kluczborka. Często dochodziło do poważnych sprzeczek pomiędzy proboszczem, a niejakim Johannem Nickielem w sprawach urzędowych. Żle prowadzone by-

ły wpisy ślubów i zgonów do ksiąg kościelnych. Malitius poślubił Marie Rosine von Prittwitz z którą miał dwoje dzieci: Johanna Christiana i Carla Theophilusa. Ojciec wpisał do księgi kościelnej następującą treść: "przynoszący nieszczęścia wróg rodzaju ludzkiego i mnie też nie zostawił w spokoju, kiedy mojego syna będącego radością moich oczu Carla w czwartym roku życia zabrał, lecz nie zdołał wyrwać z mojego serca. Niech Pan da mu wieczne odpoczywanie."

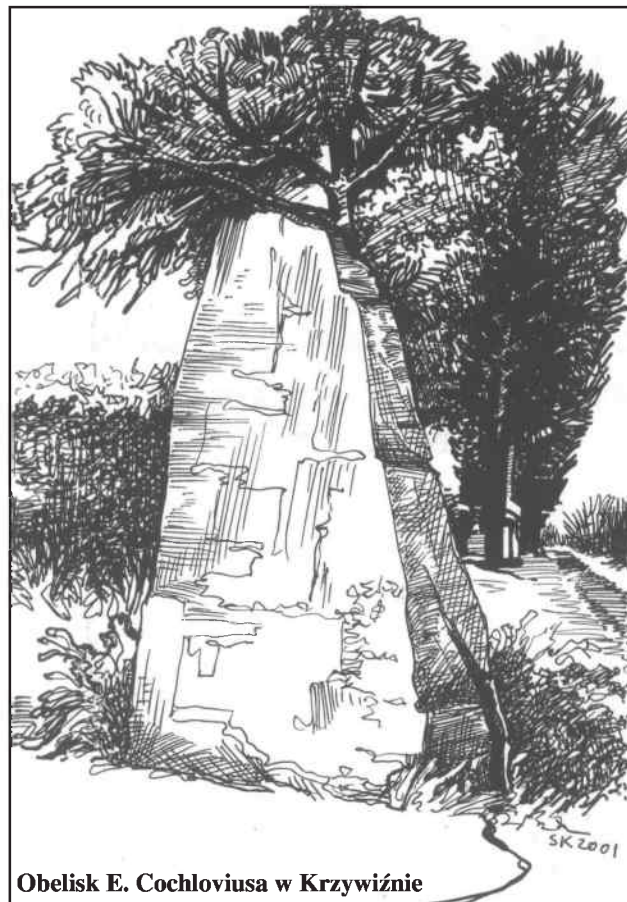
HEINRICH WOLFF Z OŁAWY

Na temat jego urzędowania nie ma żadnych wzmianek. Wiadomo jest tylko tyle, że zmarł w Krzywiznie. Jego żoną była Elizabeth Barbara Schrock. Uro-

du dorastać i nabrać mądrości"; a piątemu: „Niechaj Ojciec Niebieski pobłogosławi go duchem wiedzy i rozumu, duchem wyrozumienia i mocy oraz duchem uznania i bojaźni bożej”. Kutsch zmarł w Krzywiznie 2 września 1751 roku przeżywszy 45 lat. Jego żona mieszkała na probostwie w Krzywiznie do 3 maja 1767 roku. Zmarła 16 lat po śmierci męża. Przyczyną zgonu była zakrzepica żył kończyn dolnych i udar mózgu.

CHRISTIAN WILHELM SCHLIPALIUS

Urodził się 12 września 1725 roku w Wilmdorfie. W 1740 roku rozpoczął Magdaleneum we Wrocławiu. W 1748 roku podjął studia na uniwersytecie w Halle, które ukończył w 1751 roku.



Obelisk E. Cochloviusa w Krzywiznie

dziła mu pięcioro dzieci: Susane, Barbarę, Beatę, Christiana i Heinricha. Ostatnie jego dziecko urodziło się po śmierci ojca.

ADAM KUTSCH

Jego ojciec był rolnikiem i nazywał się Johann Kutsch. Aby nauczyć się niemieckiego rodzice wysłali go do szkoły i gimnazjum w Brzegu. Dalsze studia odbywał w Wittenberdze, gdzie jednocześnie pracował jako nauczyciel domowy w rodzinie von Siegroth.

W 1732 roku w dniu nawrócenia Św. Pawła objął probostwo w Krzywiznie. Jego żona Marie Justine Zombligen urodziła mu pięcioro dzieci. W księdze kościelnej każdemu dziecku przypisał wierszyk słowa bożego i dołączył pobożne życzenia. Pierwszemu dziecku napisał: „Natychniast ochrzciłem go w domu na wypadek śmierci”; drugiemu: „Miłoścywi Boże oświeć ją w Imię Ducha Świętego”; trzeciemu: „Boże zachowaj ją w swojej łasce teraz i na wieki”; czwartemu: „Boże pozwól

W marcu 1752 roku powołano go na proboszcza w Krzywiznie. W 1775 roku został przez króla pruskiego Fryderyka II powołany na inspektora powiatu kluczborskiego do spraw budownictwa sakralnego. To on wydał zezwolenie na budowę piramidy grobowcowej w Rożnowie. Zmarł w Krzywiznie.

DANIEL GOTTFRIED FREYTAG

Urodził się 24 czerwca 1763 roku w Krzywiznie. Jego ojciec był rolnikiem i sołtysiem. Studia rozpoczął w gimnazjum w Brzegu, a ukończył w Królewc. 13 grudnia 1789 roku został powołany na probostwo w Krzywiznie. 29 września 1790 roku poślubił Beatę Caroline Kutsch. Do małżeństwa Bóg pobłogosławił dwoma synami i jedną córką. Jeden z synów zginął w 1813 roku na froncie podczas wojny francusko-pruskiej. Drugi został proboszczem w Bąkowie. Freytag zmarł 5 grudnia 1821 roku w wieku 58 lat po 32 latach urzędowania w kościele.

CARL WILHELM COCHLOVIUS

Urodził się 13 lutego 1791 roku w Posadowicach. Po pięcioletnim kursie gimnazjalnym w Oleśnicy podjął studia na uniwersytecie w Królewc. Był wychowawcą w Domu Dyrektora Krajobrazowego hrabiego Dyhm. W 1813 roku wstąpił we Wrocławiu na ochotnika do królewskiej gwardii i uczestniczył w latach 1813-1815 w kampanii przeciwko Napoleonowi. Brał udział w zwycięskim wkroczeniu armii pruskiej do Paryża. Walczył w stopniu sierżanta. Na wojnie widział dużo nędzy, biedy i nieszczęścia. Były to dla niego traumatyczne przeżycia. Po kampanii został awansowany na stopień oficera, z którego z powodów osobistych zrezygnował. Był w posiadaniu pamiątkowej monety z wojny francusko-pruskiej, oraz jubileuszowej monety pamiątkowej, którą król pruski ufundował, aby upamiętnić słynne wezwanie do narodu.

Po powrocie z wojny ubiegał się o probostwo w Roszkowicach. Jednak po niedługim czasie, gdy zwolniono się probostwo w Posadowicach zrezygnował z probostwa w Roszkowicach i ubiegał się o probostwo w miejscu urodzenia. Te starania jednak mu się nie udały. W 1815 roku objął posadę wychowawcy w Domu Sup Halenz koło Brzegu. W 1817 roku ukończył drugi egzamin we Wrocławiu i został wprowadzony na stanowisko pastora w Lubczy koło Brzegu.

17 listopada 1817 roku Cochlovius poślubił Beatę Schott, najstarszą córkę królewskiego dyrektora Domu dla Biednych Erdmanna Schotta z Kluczborka. Mieli czworo dzieci: Erdmanna, Paula, Emilie i Carla.

Cochlovius od wielu lat nosił ciężki krzyż na swoich plecach. Zatrzymał prawie całkowicie słuch. Śmierć zabierała mu coraz szersze grono przyjaciół wnosząc smutek i żalobę na probostwo. Oprócz swoich duszpasterskich obowiązków Cochlovius zajmował się uprawą drzew owocowych. Był zapalonym sadownikiem. Jak mówi napis na granitowym kamieniu obok kościoła, Cochlovius sprawował swój urząd do 1874 roku. Do czasu przejścia probostwa przez jego syna Erdmanna Cochloviusa w 1882 roku, probostwo w Krzywiznie było nieobsadzone, albo nazwisko urzędującego pastora zostało pominięte w księgach parafialnych. Pastor Cochlovius zmarł 17 maja 1881 roku w Krzywiznie.

ERDMANN COCHLOVIUS Z KRZYWIZNY (STARSZY)

Urodził się 2 lipca 1848 roku w Krzywiznie. Uczęszczał do Elżbietniańskiego Gimnazjum we Wrocławiu. Tam studiował teologię i w 1874 roku został wyświęcony na pastora. W latach 1874-1882 był proboszczem w Bąkowie. Od 1 kwietnia 1882 roku objął probostwo w Krzywiznie po swoim ojcu Carlu. W pierwszych latach jego urzędowania wybudowano nowy ko-

ściół murowany, który 3 listopada uroczystie poświęcono.

W czasie swego 35-letniego urzędowania wniósł duże zasługi w organizowanie życia kościelnego i współpracę z ojczyzną gminą Kluczbork. Zmarł 31 października 1916 roku. Spoczął obok przez siebie wybudowanego kościoła. W latach od 31 października 1916 do 1918 roku stanowisko proboszcza było nieobsadzone.

ERDMANN COCHLOVIUS (MŁODSZY)

Urodził się w 1889 roku w Krzywiznie. Po ukończeniu gimnazjum w Kluczborku studiował na uniwersytetach we Wrocławiu, Marburgu i Heidelbergu. Uczestniczył w I Wojnie Światowej. W 1918 roku został we Wrocławiu wyświęcony na kapłana. W tym samym roku objął probostwo w Krzywiznie. W czasie jego urzędowania probostwo zostało odnowione, wnętrze kościoła pomalowane, założono ogrzewanie i nową instalację elektryczną. Kościół otrzymał nowe dzwony.

W czasie jego urzędowania w 1933 roku nastąpiły na Śląsku rozdzwigi w wierze niemieckich chrześcijan. Doprowadziło to Cochloviusa do upokorzenia przez władze niemieckie, a następnie hitlerowskie za to, że odważył się stanąć na pierwszej linii w obronie wiary. Pastor Cochlovius zmarł w Krzywiznie 12 listopada 1941 roku, po długich cierpieniach.

Od 12 listopada 1941 do 1 kwietnia 1943 roku probostwo było nieobsadzone. W tym czasie służbę zastępczą na stanowisku proboszcza w Krzywiznie pełnili: pastor Puszczyk z Wilmsdorfu, pastor Steinwachs von Bethanien z Kluczborka i pastor Schmidt z Rożnowa.

MARTIN SCHOLZEL

Urodził się 2 czerwca 1910 roku. W 1938 roku po ukończeniu studiów teologicznych został wyświęcony na pastora. 1 kwietnia 1943 roku objął probostwo w Krzywiznie. Jego urzędowanie trwało krótko, bo w sierpniu tegoż roku został wcielony do Wehrmachtu i wysłany na front wschodni. Uznano go za zaginionego. Jego ojciec Max Scholzel sprawował w kościele zastępczo do 18 stycznia 1945 roku tj. do czasu ucieczki mieszkańców Krzywizny na Zachód.

xxx

Po zakończeniu II Wojny Światowej skończył się łańcuch pastorów ewangelickich w Krzywiznie. Włączenie Śląska w obręb państwa polskiego spowodowało, że świątynię ewangelicką w Krzywiznie przejęli katolicy. Po wojnie garstce ludności niemieckiej, która powróciła z ucieczki do Krzywizny, przyszło uczestniczyć w nabożeństwach odprawianych w starym urzędzie gminy. Ewangelicka gmina w Krzywiznie, która przez 405 lat trwała w swojej wierze, przeszła do historii.



Olesno: Medal dla Burmistrza

27 marca podczas XIX Sesji Rady Miejskiej w Oleśnie Burmistrz Sylwester Lewicki nagrodzony został medalem pamiątkowym przez członka Zarządu Opolskiego Związku Piłki Nożnej - Alfreda Nowaka za docenienie rozwoju infrastruktury sportowej w Gminie Olesno. - Zarząd Opolskiego Związku Piłki Nożnej w dowód uznania przyznaje Panu Sylwestrowi Lewickiemu medal pamiątkowy 65-lecia OZPN - mówi prezes Zarządu Opolskiego OZPN Marek Procyszyn.



Region: „Klasy Opolskie”

23 marca w Opolu w Hotelu Festival odbyła się konferencja: „Klasy Opolskie- skuteczne działanie i strategiczny rozwój”. Wzięło w niej udział sześć opolskich klastrów, między innymi drzewny, budownictwa energooszczędnego czy informatyczny. - Klasy są opłacalne, bo w jednościi siła - podkreślała Maria Woźniak, kierownik działu przedsiębiorczości w Opolskim Centrum, Rozwoju Gospodarki. Jednocześnie w Hali Okraglak została zorganizowana wystawa klastrów, które zaprezentowały swoje oferty. Wśród prezentujących się był Klaster Turystyczny „Kraina Miodu i Mleka”. Klasy to zrzeszenia skupiające przedsiębiorców z jednej branży, samorządy oraz ośrodki naukowo - badawcze. Do Klastra „Kraina Miodu i Mleka”, pierwszego w tej branży z Polsce i w regionie, należy dziś trzydzieści osiem podmiotów: gospodarstwa agroturystyczne, biura podróży, powiaty kluczborski i oleski, a także naukowcy z opolskich uczelni.

Kluczbork: Targi pracy

27 marca tłumy gimnazjalistów odwiedziły targi, które odbyły się w kluczborskiej hali OSiR-u. Targi były adresowane do gimnazjalistów stojących przed wyborem szkoły, ale także do uczniów szkół ponadgimnazjalnych, przed którymi - decyzja o dalszym kierunku kształcenia, jak również do osób dorosłych, które chcą skorzystać z możliwości kształcenia ustawicznego. Z myślą o gimnazjalistach i przyszłych maturzystach utworzono punkt konsultacyjny, gdzie porad potrzebnych przed wyborem szkoły udzielał doradca zawodowy i pedagog z Powiatowej Poradni Psycholo-

giczno Pedagogicznej w Kluczborku. Na targach prezentowały swoje oferty przede wszystkim szkoły ponadgimnazjalne z całego powiatu oraz wyższe uczelnie z Opola, Nysy, Wrocławia, firmy szkoleniowe. Wśród wystawców były też instytucje działające na terenie powiatu, jak Urząd Skarbowy, ZUS, czy Powiatowy Urząd Pracy. Prezentowali się też lokalne firmy, jak Wagrem czy Famak. Tegoroczne Targi Edukacji zorganizowało Starostwo Powiatowe w Kluczborku wspólnie z Wojewódzką Opolską Komendą Ochotniczych Hufców Pracy.



Kluczbork: 8 Wspaniałych

Laureatami samorządowego konkursu wolontarystycznego nastolatków „8 Wspaniałych” w kategorii wiekowej 14-19 lat zostali: Monika Kapusta, Katarzyna Dziuba, Mateusz Makowy, Kajetan Ewertowski, Karolina Kalis, Julia Kocemba, Oliwia Semeres. Na szczeblu ogólnopolskim powiat będzie reprezentować Monika Kapusta z Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Wolczyn: Konkurs Papieski

29 marca 5 szkół gimnazjalnych wzięło udział w IV Międzyszkolnym Konkursie Papieskim który odbył się w Gimnazjalno-Licealnym Zespole Szkół w Wolczynie.

Inicjatorem konkursu jest brat Krzysztof Andryszkiewicz. Obchody I Rocznicy Beatyfikacji Błogosławionego Jana Pawła II rozpoczęły się o godz.9.30 mszą św. w kościele p.w. w. Teresy w Wolczynie. Następnie uczniowie wraz z opiekunami przeszli do auli szkoły, gdzie 14 uczestników rozwiązywało test. I miejsce zajęła Marlena Lizoń z Zespołu Gimnazjalno-Szkolno-Przedszkolnego w Lasowicach Wielkich, II miejsce ex aequo zajęli Dawid Kasperek z Zespołu Szkół w Dobrzemiu Wielkim i Krzysztof Lubosz z Zespołu Szkół w Lasowicach Wielkich.



Wolczyn: „Nie pal przy mnie proszę!”

22 marca uczniowie z klas 0 - III z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. H. Sienkiewicza zorganizowali happening w ramach realizowanego w szkole programu profilaktycznego pt. „Nie pal przy mnie proszę!”. Korzystając z wiosennej pogody najmłodszy uczniowie przemarszerowali przez Wolczyn z plakatami oraz innymi rekwizytami o tematyce antynikotynowej. Dzieci postawiły sobie za cel pokazać dorosłym, że dym papierosowy truje nie tylko palących, ale jest szkodliwy także dla tzw. „biernych palaczy”, którymi najczęściej są dzieci. Happening podobał się mieszkańcom Wolczyna, wyrażali oni pozytywne opinie na temat działań dzieci. Program realizowany jest we współpracy z Terenową Sta-

cją Sanitarno - Epidemiologiczną w Kluczborku. Koordynatorem działań w szkole jest Elżbieta Mazurczak - wychowawczyni klasy I, a w Sanepidzie Ewa Stala. Fot: Elżbieta Dudek



Wolczyn: Bank Spółdzielczy laureatem

9 marca w Pałacu Lubomirskich w Warszawskiej odbyło się rozstrzygnięcie konkursu Firma Dobrze Widziana - SuperMarki CSR 2012.

Firma Dobrze Widziana - to prestiżowa nagroda przyznawana przez Business Centre Club za odpowiedzialność społeczną w biznesie. O tytuł walczyło 5 przedsiębiorstw z Opolszczyzny, a otrzymał go Bank Spółdzielczy w Wolczynie. Statuetkę odebrał Prezes Zarządu Banku - Jacek Baldy. Statuetki laureatom wręczyli: prezes BCC Marek Goliszewski i Kanclerz Łoży Warszawskiej BCC Jerzy Zieliński. Przedstawiciele nagrodzonych firm prezentowali dobre praktyki CSR. Temat „Od wolontariatu pracowniczego do wolontariatu przesów” przedstawił prezes Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Paweł Łukasiak. O mierzeniu wpływu CSR na rozwój organizacji, mówiła ekspertka CSR w PricewaterhouseCoopers Agata Stafiej-Bartosik.

Celem konkursu Firma Dobrze Widziana jest szerzenie wiedzy na temat społecznej odpowiedzialności biznesu i sposobach komunikowania o prowadzonej przez firmę działalności oraz promowanie firm, które w swoich regionach prowadzą biznes społecznie odpowiedzialny.



Namysłów: Sukces seniorów

20 marca na scenie Narodowego Centrum Polskiej Piosenki w Opolu wystąpili rozśpiewani seniorzy z całego województwa. II edycję "Kosturków" zorganizowali studenci pedagogiki Uniwersytetu Opolskiego, wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Opolu. Wystąpiło 12 zespołów, w tym jeden zespół teatralny i jeden taneczny. Jury oceniało stroje, występ, zaangażowanie uczestników i dobór repertuaru. W tegorocznych "Kosturkach" zwyciężył zespół "Złoty Liść" z Opola. Druga lokata przypadła "Namysłowianom" - grupie istniejącej przy Namysłowskim Ośrodku Kultury, a trzecią przyznano "Relaksowi" z Nysy. Kierownikiem artystycznym "Namysłowian" jest członkini zespołu Janina Dominik, zaś nad stroną muzyczną czuwa instruktor NOK, Ryszard Radomiński.

(IMK, AŚT, MK)

Pokaż, że jesteś
Reklama w Gazecie SPIKER
zadzwoń: 79 11 33 622

Zdrowych i pogodnych
 Świąt Wielkanocnych,
 pełnych wiary, nadziei i miłości,
 pogody w sercu i radości
 płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego



życzą



Przewodniczący
 Rady Miejskiej
 Piotr Antkowiak



Burmistrz Olesna
 Sylwester Lewicki

Wesołego Alleluja!

*Najserdeczniejsze Życzenia zdrowych,
 radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy
 Serdecznych spotkań rodzinnych
 A także odpoczynku,
 który daje sił na kolejne dni*

życzą



Burmistrz Miasta Kluczborka
 Jarosław Kielar
 Przewodniczący Rady Miejskiej
 Janusz Kędzia

P.H.U.



WAMAD

Życzymy swoim Klientom
 oraz wszystkim Czytelnikom
 pełnych miłości i nadziei
 Świąt Wielkanocnych



HYDROKOM

SP. Z O.O.

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
 najserdeczniejsze życzenia:
 dużo zdrowia, radości,
 smacznego jajka,
 mokrego dyngusa,
 mnóstwo wiosennego słońca
 oraz samych sukcesów
 swoim Klientom
 składają
Zarząd i Pracownicy
Hydrokomu



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
 wszystkim czytelnikom
 składam serdeczne życzenia
 zdrowia i pełnego optymizmu
 wiosennego nastroju.

Niech refleksja,
 wypływająca z przeżywania tego czasu,
 przyniesie radość i nadzieję
 na dobrą przyszłość.

Andrzej Olech z rodziną



LESAFFRE

Zbliżają się Święta Wielkanocne.

Na pięknie udekorowanych stołach zagospodzą smaczne wypieki.

Wiele szczęścia i radości z rodzinnych spotkań

życzy

Lesaffre Polska

producent Drożdży Babuni



Lesaffre Polska SA

Wolczyn 46-250, ul. Dworcowa 36, www.lesaffre.pl

Barwy życia i miłości (24)



Janina Lisiakiewicz

Spotkanie

Zapowiadał się piękny wieczór, niebo nadal było bezchmurne. Tosia czuła się zupełnie wykończona, kiedy przez sień wprowadziła rower do sklepu. - Postawcie chłopaki moją kozę na miejsce. Dosłownie leczę z nóg. Muszę się napić czegoś zimnego.

- Wreszcie jesteś, już byłam niespokojna - powiedziała pani Romanowska z wyrzutem w głosie. - Ktoś czeka na ciebie i to bardzo długo.

- Niemożliwe! Gdzie? Kto?

- U tatusia w kantorku. Nie sądziłam, że tak późno wrócisz. A kto? Zobacz sama.

Tosia jak huragan wpadła do kantorka i zdziwiona zatrzymała się w progu.

- Aaa, to ty! Widzę, że lubisz robić niespodzianki.

W wielkim fotelu za biurkiem z ogromnie znudzona miną siedział Hipcio.

- Prawdę mówiąc trochę się za tobą stęskniłam, ale tylko troszeczkę - powiedziała uśmiechając się kokieteryjnie i wyciągając obie ręce.

Znudzone przed chwilą oczy chłopaka rozjaśniły się. - Niespodzianki to moja specjalność - wykrzyknął zrywając się z fotela i ujął wyciągnięte ręce przyciskając je do piersi.

- Nie mogłem się doczekać, tak długo czekałem na twój powrót. Czemu tak późno wracasz? Niedługo godzina policyjna.

- Pewnie dzwoniło ci w ucho. Myślałam o tobie, tam pod gruszą, na między, gdzie byliśmy w drodze do Bukowca. Pamiętasz?

- Pamiętam. I nie zapomnę. Wtedy cię poznałem.

- Moje kwiaty - nagle Tosia przypomniała sobie o bukietach. - Władziu! Wyjmij je z torby i wstaw do wody. Nie mogą zwiędnąć. Są dla mamusi.

- Wiesz, gdzieś zapodziałam twój numer telefonu, a mam w tym tygodniu jechać do Krakowa. Może zjemy razem jakieś ciastko?

- Doskonale. Też się cieszę, że cię widzę. Jeszcze bardziej z tego, że chcesz się ze mną spotkać. Nigdy nie zapomnę, jak dałaś kosza Maćkowi. Widocznie jestem szczęściarzem.

- Możliwe. Gdybyś dziś nie przyjechał, jutro poszłabym do Niutka po twoje namiary.

- Niutka nie ma w domu - oczy mu spochmurniały. Nerwowo przygryzł wargę. - Niutek miał wypadek przy pracy. Nic poważnego - dodał szybko widząc przerażone oczy Tosi. Uspokój się. Nic poważnego.

- Jak to? Wypadek przy pracy? W zlewni? Wpadł do jakiejś kadzi? Coś go przygniotło? Ale co? Nie mam pojęcia jak oni tam pracują? Nigdy nic nie mówił na ten temat.

- Nie w zlewni. Ani nie w jajczarni - zniżył głos do szeptu. Niutek został ranny w nogę. Dwa razy. Lekko. Naprawdę nic poważnego. Na szczęście. Nie może jednak być w domu u siebie,

ani u rodziców. Na wszelki wypadek, bo nie zostały żadne słady, żadne poszlaki przeciwko niemu. Właśnie o tym chciałem cię powiadomić. Przekaż to Ziućce. Na razie nie kręć się koło jego mieszkania.

- Więc gdzie jest? Może trzeba przy nim pobyc? Coś pomóc? Jesteśmy gotowe. Ja i Ziuta - Tosia powoli przychodziła do siebie. - Mówisz lekko? Nic mu nie grozi? Jego życiu? Nie bujasz?

- Nic I nic więcej ci nie powiem. Nie mogę - Hipcio przygryzł wargę. - Nie możecie nawet wiedzieć gdzie teraz jest. Jest w bezpiecznym miejscu, w dobrych rękach. Jak się wylizę i okaże się, że faktycznie nie zostawił „ogona” wróci jakby nigdy nic. Pójdzie do pracy. Nic więcej nie mogę ci powiedzieć. Późno już, na mnie już czas. Muszę się zbierać.

- Gdzie teraz pójdziesz? O tej porze? Przyjechałeś rowerem? Gdzie jest?

- Stoi w sieni.

- Wprowadź go do sklepu na zaplecze. Pogadam z mamusią, przenocujesz u nas w saloniku. Nie możesz narażać się na spotkanie z żandarmami po godzinie policyjnej. O Niutku nic nie powiem, wiem, że to tajemnica. Z Ziućką pogadam jutro. Zrobiło się cicho. Tosia myślała o czymś intensywnie zmarszczywszy brwi. - To nawet dobrze, że zostaniesz. Mamy cały wieczór przed sobą, a jest o czym mówić. I Tatko się ucieszy. Zawsze siedzi sam ze swoimi myślami. Zobaczymy. Idź, wprowadź ten rower.

Kolacja dobiegała końca. Tylko cztery osoby siedziały przy dużym, dębowym stole nakrytym lnianym, kolorowym obrusem. Mogło przy nim biesiadować wiele więcej osób, ale dziś grono nie było wielkie. Pan Romanowski, w doskonałym humorze, jakby zapomniał o swych dolegliwościach. Lubił ruch, młodzież; przed chorobą prowadził bardzo czynny tryb życia, którego mu teraz brakowało. Niestety, lekarze nie pozwolili na powrót do dawnych obowiązków i wszystko spadło na niedoświadczony barki Tosi no i Władka, bez którego trudno byłoby sobie wyobrazić prowadzenie interesu. Kiedy więc trafił się rozmówca w osobie Hipka, którego dotąd znał tylko ze słyszenia, był niezwykle zadowolony, niemal szczęśliwy.

Gospośnia jak zwykle stanęła na wysokości zadania i nasmażona przez nią góra placków kartoflanych zniknęła momentalnie. Na zakończenie „biesiady” podano herbatę ziołową słodzoną sacharyną, a pani Romanowska poprosiła wszystkich do saloniku. Hipcio rozglądał się z ciekawością. Pokój był duży, pomalowany na ciemnozielony kolor z złotą-srebrną-białym deseniem. Przy drzwiach stał wysoki, biały piec kaflowy zwieńczony wymyślnym ornamentem też w kolorze zielonym.

- Proszę, niech pan siada na otomanie - zaproponował tatko sadowiając się w głębokim fotelu tuż obok. - Trochę sobie jeszcze pogadamy.

Nad otomaną wisiał portret. Patrzyły z niego na Hipka wesołe zielone oczy i roześmiana twarzyczka Tosi.

- Doskonale uchwycone podobieństwo - zauważył - skąd ty w takim stroju?

- Podoba ci się? Grałam kiedyś Huculkę w szkolnym teatrze. To były fajne czasy. Tatko zażyczył sobie mój portret po huculsku. Jestem przecież kochaną, tatkową córeczką. Prawda? - podbiegła i przytuliła się do ojca.

- Jesteś ty moja przylepko - z miłością pogładził córkę po warkoczu.

Pani Romanowska z przyzwyczajenia usiadła w fotelu przy piecu, a Tosia usadowiła się w swoim ulubionym kąciaku między pianinem a balkonem.

- Nie możemy zapalać światła, jeśli chcemy mieć otwarty balkon i okna. Obowiązuje zaciemnienie. Dzięki pełni księżyca mamy w mieszkaniu dość widno. A szkoda nie skorzystać z rześkiego i czystego powietrza tego pogodnego wieczoru. Drugi taki może się szybko nie trafić - powiedziała mama.

Tosia była w doskonałym nastroju. Jednak przypomniała sobie o Niutku i spochmurniała. Do licha z tym! Czy muszę ciągle martwić się o cały świat? W końcu sprawa z Niutkiem przybrała dobry obrót. Prawda, trochę pochoruje, pocierpi. Jest młody, silny, szybko dojdzie do siebie. Hipcio mówił, że się szybko wylizę. Spojrzała na niego ciepło. Właśnie rozprawiał o czymś półgłosem z tatką. W pokoju panował półmrok. Zapadł ciepły, spokojny, pachnący wieczór.

Tosia zeskoczyła z fotela i stanęła na progu balkonu. Intensywnie pachniało maciejką. Cudowne jest życie! Każdy jego dzień, każda godzina. - Czy ja zwariowałam? Dopiero co byłam przytłoczona, zniechęcona, smutna. No tak. Teraz jest Hipcio. To ważne, że jest. Serce zabiło gwałtownie i coś schwytało za gardło. Przyjechał ze złą nowiną, a ona czuje się szczęśliwa. Czuje jego serdeczny wzrok na sobie. On rozmawia z tatką, ale co chwile patrzy na nią. Więc chyba mu się podoba. Mówił jej tyle miłych rzeczy. Ale mało to chłopcy plotą, żeby przypodobać się dziewczynom? Czy można mu wierzyć? Jemu tak - szybko stwierdza. Bo czy jechałby taki szmat drogi tylko z wiadomością dla Ziuty? Nonsens. To na mnie czekał tyle godzin - znów serce mocniej załomotało.

- Czas najwyższy dla mnie na spanie - dobiegł głos tatki sprwadając ją do rzeczywistości. Zobaczymy się jutro. Nie wyjdzie pan przecież przed śniadaniem?

- Będzie mi bardzo miło - odpowiedział Hipcio podnosząc się z otomany. Dobranoc.

- Chcesz zobaczyć pełnię księżyca? - Tosia spojrzeniem i uśmiechem przyzywa Hipcia na balkon. Stoją tam naprzeciwko siebie dwa leżaki. Siada na jednym i lekko popycha Hipcia na drugi.

ciąg dalszy nastąpi...

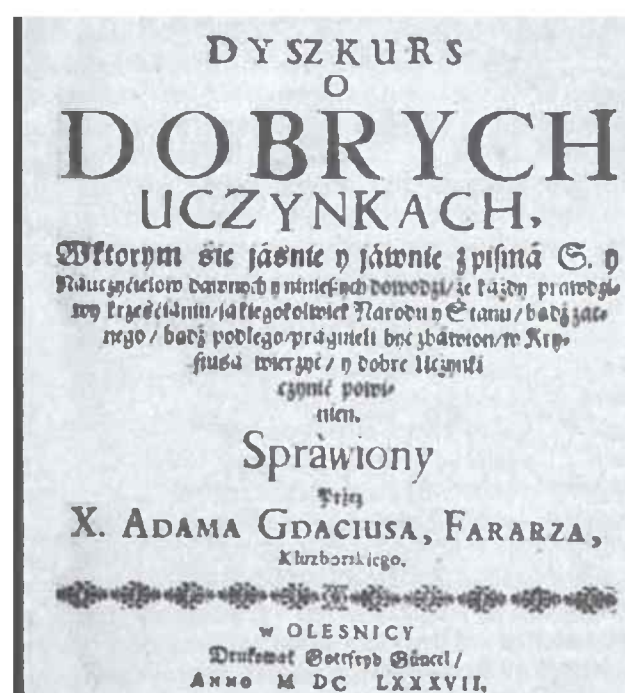
Kluczbork:

Plac Gdacjusza

Uliczny patron

Znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie bez wątpienia najcenniejszego kluczborskiego zabytkowego budynku - kościoła ewangelickiego. Dochodzą do niego ulice: Piastowska, Damrota i Kopernika. To Plac Gdacjusza, który w latach dwudziestych XX wieku administracyjnie przypisany był do Mauerstrasse, czyli ulicy Murowej, biorącej swoją nazwę od ciągnących się wzdłuż niej murów obronnych (w Polsce tego typu ulice nazywa się najczęściej Wałowa). Ciekawostką jest, że w istniejącym do dzisiaj budynku naprzeciwko placu, przed II Wojną Światową mieściła się Ewangelicka Szkoła Parafialna.

Adam Gdacjusz urodził się najprawdopodobniej w 1610 roku w ubogiej kluczborskiej rodzinie mieszczańskiej. Najpierw uczył się we Wrocławiu i Brzegu. Mając 23 lata wstąpił do Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego - wówczas jednej z najlepszych szkół protestanckich w Rzeczypospolitej. W latach 1633 - 1642 był nauczycielem szkół protestanckich na Spiszu (Podhradzie), w Elblągu i Wilnie - został rektorem tamtejszej szkoły ewangelickiej; pełnił również funkcje kaznodziei przy zborze wileńskim. Po powrocie do Kluczborka w 1641 lub 1644 roku został diakonem, a w 1646 - proboszczem, czyli farorzem i seniorem. W roku 1642 ożenił się z Marianną, córką Tomasza Scopiusa, pastora w Nagodowicach. W 1648 roku urodził się jego syn - Adam. Po pożarze miasta 17 maja 1654 roku zajął się odbudową kościoła ewangelic-



kiego. 7 lutego 1688 roku Adam Gdacjusz zrezygnował ze stanowiska farorza kluczborskiego piastowanego przez 42 lata. Zmarł 7 kwietnia 1688 roku w Kluczborku.

Gdacjusz był zwany „śląskim Rejem”. Jest uważany za najciekawszego pisarza śląskiego XVII wieku. Tworzył po polsku i łacinie głównie literaturę kaznodziejsko-moralizatorską oraz poezję. W swych kazaniach ukazywał niedolę ludu śląskiego i upadek moralności po wojnie XXX-letniej. Był gorącym propagatorem języka polskiego na Śląsku i przeciwnikiem germanizacji. Jako pierwszy wprowadził gwarę śląską do literatury. Jest autorem pierwszego drukowanego zbioru kazań śląskich, wygłoszonych w świątyni kluczborskiej oraz pierwszej postylli polskiej, określanej „Gdacjuszka”, a przeznaczonej dla ludu śląskiego i wydanej w Lesznie w 1650 roku. Jego utwory poruszały najistotniejsze problemy moralno-religijne śląskiego środowiska ewangelickiego. Pierwsze swe utwory drukował w Toruniu, a druki z lat 1678 - 1688 powstawały w oficynie Jana Krzysztofa Jacoba w Brzegu. W oleśnickiej drukarni Guntzela w 1687 roku wytłoczono szwabachą niewielkie objętościowo dziełko Gdacjusza pt. Dyskurs o dobrych uczynkach... Jest to jeden z ostatnich już „dyskursów” filozoficzno-moralizatorskich Gdacjusza. Ogółem drukiem wydał 24 pozycje. Ukazywały się one nakładem samego autora. Do naszych czasów dochowały się 94 egzemplarze dzieł drukowanych oraz jeden rękopis. Jego najważniejszym dziełem jest Postilla popularis, to jest kazania na Ewangelie święte. Składa się z 30 kazań przeznaczonych na 15 niedziel.

Iwona Kosalka

Cytat numeru „Oszukać diabła to nie grzech”

Daniel Defoe

K R Z Y Ż Ó W K A

Poziomo:

1. człowiek cierpiący na prześladowcze urojenia, 6. Trajan lub Hirohito, 9. wielka mi... (to żadna sztuka), 10. pomnika- to cokół, a działa- łożę, 12. Tomasz, zawodowy pieściarz o przydomku Góral, 13. imię Bergmana, szwedzkiego reżysera, 15. potocznie forsa, 17. hodowlany gryzoń podobny do bobra, 18. Krystyny obchodzą je 13 marca, 20. jęczmień lub pszenica, 22. do wyrobu kaszy jaglanej, 23. kłamstwo, błaga, 24. ostre natarcie kawalerii, 25. grecka wyspa, słynąca z posągu Heliosa, 28. oddzielane od żółtka, 31. pieprzyk lub myszka, 32. grozi lokatorowi, który nie opłaca czynszu, 33. jeden ze zmysłów, 34. nalot na przedmiotach z miedzi; patyna, 35. dworski woźnica.

Pionowo: 1. efektowny pokaz umiejętności, 2. miasto powiatowe nad Mleczną, 3. imię Cole, córki Nat King Cole, 4. jak przecieka to wezwać hydraulika, 5. chroni głowę żołnierza, 6. Leszek... poprzednik Henryka IV Probusa, 7. rozrusznik w aucie, 8. drobna wytwórczość, 11. skandynawski rozbójnik morski, 14. stopień wojskowy Fieldorffa pseudonim Nil, 16. mieszkaniec miasta na G. Śląsku, z klubem piłkarskim „Górnik”, 19. nawal myśli lub zajęć, 21. nawodna budowla wznoszona przez bobry, 22. Natalie... grała królową Amidale, 23. wyrósł z brzydkiego kaczątka, 26. po drugim danu, 27. udział w zawodach sportowych, 29. wstawiane do garażu, 30. ciasto biszkoptowe z bakaliami.

(erica)

Czy wiesz, że...

W czasach PRL-u jednym ze sposobów wspierania polskiego społeczeństwa z zewnątrz były akcje balonowe. Operację „Spotlight” (reflektor) zorganizowano nocą z 12 na 13 lutego 1955 roku. Do Polski poleciało 800 tysięcy balonów z podczepionymi broszurami „Za kulisami partii i bezpieki” z rewelacjami uciekiniera z PRL, wicedyrektora X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Józefa Świątły. Balony wypuszczono z Czechosłowacji. Później balony wypuszczano jeszcze trzykrotnie - dwa razy z Czechosłowacji i raz z Węgier. Oprócz broszur przesyłano też m.in. tajny referat Chruszczowa z XX Zjazdu KPZR, siedem numerów biuletynu „Wolna Europa” (nakład pierwszego wyniósł milion egzemplarzy), czy „Folwark zwierzęcy” Georga Orwella.

„Mazurek Dąbrowskiego” oficjalnie stał się polskim hymnem narodowym 26 lutego 1927 roku (data stała się świętem hymnu), chociaż powstał w 1797 roku w miejscowości Reggio nell'Emilia położonej w północnych Włoszech. Jego autorem jest Józef Wybicki, który nazwał swój utwór „Pieśnią Legionów Polskich we Włoszech”. Muzykę najprawdopodobniej również skomponował Wybicki, chociaż nie wyklucza się, że była to jedna z popularnych ówczesnych melodii ludowych, czy mieszczańskich. W czasach PRL-u, choć tytuł hymnu zapisano w Konstytucji z 1952 roku, Sejm zatwierdził tekst i melodię jako hymn państwowy dopiero w styczniu 1980 roku.

Ulubionymi przysmakami Hitlera były nadziewane gołąbki, bawarskie kielbaski, kawior i kluski z wątróbką. Nieprawdą jest też, że był on abstynentem, ponieważ nie stronił od wina, które co prawda rozcieńczał, ponadto lubił pić bawarskie piwo. Natomiast Stalin uwielbiał gruzińskie koniaki, a także czerwony kawior w czerwonym winie. Jego ulubionymi potrawami były kotlety mielone, kurczak „tabaka”, a także sałatka zimowa. Nie stronił też od kuchni chińskiej, z którą miał styczność podczas swoich ucieczek z zesłania na Syberii. Z kolei Mussolini, jako nieodrodny syn kultury śródziemnomorskiej, uwielbiał czosnek, twierdząc, że stanowi on esencję życia. Pił też dużo mleka, jadł dużo owoców i uwielbiał gęsty rosół. Prawdopodobnie z powodu wrzodów nie przepadał za serem i salami. Z ciekawostek: Duce chronicznie nie cierpiał kuchni francuskiej, uważając ją za bezwartościową.

Lampa naftowa została wynaleziona w 1853 roku przez Ignacego Łukasiewicza, elektroniczny wykrywacz min w 1941 roku przez Józefa Kosackiego, a w 1950 roku Hilary Koprowski wynalazł szczepionkę przeciwko wirusowi polio. Wycieraczkę samochodową również zawdzięczamy Polakowi - w 1911 roku zbudował ją Józef Hofmann. Natomiast Kazimierz Funk w 1912 roku odkrył, nazwał i usystematyzował witaminy; stwierdził także, że ich niedobór jest przyczyną powstawania wielu chorób.

(PLA)

Na wesoło

- Czy wierzy Pan w życie po śmierci? - pyta szef pracownika.
- Tak, proszę Pana - mówi nowo przyjęty.
- W takim razie wszystko w porządku - mówi szef - Po tym, jak wczoraj wyszedł Pan wcześniej na pogrzeb babci, wpadła tutaj, by Pana zobaczyć.

- Sierżant! Jeszcze raz sprawdźcie akta osobowe rekruta Nowaka. On po każdym strzeleniu ściera odciski palców na kolbie.

- Panie generale, melduję, że zwiad zakończył się sukcesem, mój czołg odkrył zamaskowane działo wroga.
- Gratuluję, ale dlaczego przybywacie z meldunkiem pieszo?
- Bo działo także odkryło mój czołg.

Profesor do studenta na egzaminie:

- Proszę pana, czy pan w ogóle chce skończyć studia?
- Tak panie profesorze.
- No to właśnie pan skończył.

W celi więziennej spotykają się dwaj starzy znajomi.

- Znowu wpadłeś? Jak to się stało?
- Przez odciski.
- Znaleźli odciski palców?
- Nie, przez odciski na nogach. Nie mogłem uciekać.

Gdzie byłeś tak długo?

- W komisariacie. Zatrzymali mnie, za wolno jechałem
- Od kiedy to zatrzymują za wolną jazdę?
- Radiowóz mnie dogonił...

W kwiaciarni spotykają się dwaj znajomi.

- Cześć Janek. Dla kogo kupujesz taki piękne kwiaty?
- Dla teściowej.
- Wspaniały bukiet. Na pewno się ucieszy.
- Tak myślisz? Dziś jest jej pogrzeb...

Wchodzi facet do baru z aligatorem pod pachą. Podchodzi do barmana.

- Ma pan coś do prawników?
- Oczywiście, że nie mam - odpowiada wystraszony barman
- Dobrze, w takim razie dla mnie hamburger z podwójnym serem, a dla Maciusia - mówi, wskazując aligatora - prawnik bez dodatków. (IK)

Horoskop

Baran 21.03-20.04

Warto pogodzić się z przyjaciółmi. Mimo to ktoś będzie próbował wykorzystać twoją dobroć- niekoniecznie w pozytywnym celu. Zadbaj o najbliższą osobę, ponieważ powoli traci nadzieję.

Byk 21.04-21.05

Sprzyjają ci gry losowe. Także w pracy możliwa premia. Jednak rozsądnie zainwestuj zdobytą gotówkę. Za to zdrowie „bycze”.

Bliźnięta 22.05-21.06

Gwiazdy przepowiadają, że teraz najważniejsza jest bliskość osoby, o której wciąż myślisz. Inne twoje pomysły- delikatnie mówiąc- są ryzykowne.

Rak 22.06-22.07

Twój finansowy dołek wkrótce minie. Zadbaj o kondycję, przydałyby ci się częstsze wizyty na krytej pływalni- woda czeka. Może nie tylko woda?

Lew 23.07-22.08

Pamiętaj, że nie wszyscy okażą się przyjaciółmi. Uważaj również na nowe znajomości. To niezbyt dobry okres w twoim życiu.

Panna 23.08-22.09

Zdrowie coraz lepsze, lecz zbyt wiele spraw chcesz załatwić jednocześnie. Czy warto? Znacznie częściej niż dotychczas myśl o najbliższych.

Waga 23.09-22.10

Doskonały czas na dalszy rozwój kariery zawodowej. Wrogowie znikną, a prawdziwi przyjaciele zdopingują cię, abyś te chwile wykorzystał jak najlepiej.

Skorpion 23.10-22.11

Miłość ukochanej osoby oraz finanse masz gwarantowane. Jednak zanim cokolwiek postanowisz, zastanów się wielokrotnie.

Strzelec 23.11-21.12

To nie jest twój najlepszy miesiąc. Nie musisz wciąż udowadniać, że jesteś najlepszy. Uważaj na nowe znajomości. Za to zdrówko na przysłowiową „piątkę”.

Koziorożec 22.12-20.01

Bardziej zadbaj o najbliższych, ponieważ ktoś z zazdrości stara się zniszczyć wasze szczęście. Za to finanse jak najlepsze- wykorzystaj to rozsądnie.

Wodnik 21.01-20.02

Możesz spodziewać się sukcesów zawodowych, ale uważaj na szefa- on nie lubi konfrontacji. Oprócz pracy pamiętaj o życiu towarzyskim. Nie zaniedbuj rozrywek.

Ryby 21.02-20.03

Samopoczucie dopisuje, zdrowie również, ale czas przygotować się na zmiany. W pracy ktoś okaże się nielojalny, zbyt zazdrości ci sukcesów.

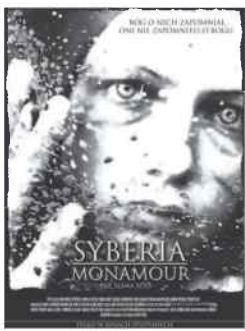
(IK)

COOLTURKA Co warto zobaczyć, posłuchać i przeczytać



Arkadiusz Szelański

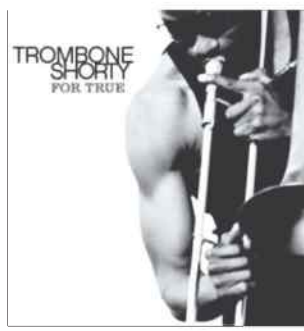
Film



Tytuł: „Syberia Monamour”
Reżyseria: Slava Ross
Środek syberyjskiej tajgi. Tu żyje się na tyle, na ile pozwoli przyroda. Wokół tylko gęsty las i dzikie zwierzęta, od których nawet ludzie się tu niewiele różnią; gotowi w każdej chwili do ataku, pazerni na namiastkę uczuć. Historię

Lioszki kontrastuje los żołnierzy, których dowódcą jest idealnym przedstawicielem okrucieństwa i brutalności systemu. Leciwcy dziadek jest dla chłopca jedynym oparciem. Matka dawno zmarła, a ojciec wyjechał i mimo słabnącej nadziei na jego szczęśliwy powrót do domu, Lioszka tęsknie go wyczekuje. Jedynym gościem w chatce pośrodku złowrożej tajgi bywa wuj Jurij, przynosząc wieści z "reszty świata". Zimna, obca, zamknięta i odrzucająca pustką samotności Syberia, przedstawiona jest surowo i minimalistycznie. Skape i wrogie, jak syberyjski krajobraz, są tu również dusze ludzi, których losy splatają się ze sobą, niezależnie nawet od ich woli. Dzieli ich świat wyobrażeń, lecz nierozdzielnie łączą realia syberyjskiej walki o przetrwanie. Slava Ross w zapierającej dech w piersi sekwencji obrazów pokazuje, niemal biblijne, rozróżnienie dobra i zła, życie bez miłosierdzia. Choć, zdaniem reżysera, prawdziwe człowieczeństwo to zdolność okazywania współczucia, to tu frazes ten zastępuje zezwierzconą rzeczywistość. Polecam ale raczej starszym widzom.

Muzyka



Tytuł: „For True”
Wykonawca: Trombone Shorty

Dziś chciałbym kolejny raz powrócić do klasyki, wręcz korzeni jazzu i polecić krążek Troya Andrewsa. Ten dwudziestosześcioletni puzonista z Nowego Orleanu, Troy Andrews, występuje pod pseudonimem Trombone Shorty. Już od pierw-

szych dźwięków mamy do czynienia z kipiącą energią płytę, a temperatura najnowszych jego propozycji jest wcale nie mniejsza. Rdzeń zespołu Andrewsa, który de facto jest też wokalistą i multiinstrumentalistą, stanowi septet: lider, gitarzysta, basista, perkusista, perkusjonalista i dwóch saksofonistów. Metodą nakładek tak zintensyfikowano brzmienie sekcji dętej, iż wydaje się, że "produkuje się" nieco rozbrykany big band. W kompozycjach napisanych w całości przez lidera pojawiają się rozmaici goście. Z gitarami przyłączyli się do formacji raz Jeff Beck, raz Warren Haynes. Na basie zagrał Lenny Kravitz, i choć nie podano tego w opisie, wydaje się, że w refrenach "Roses" Kravitz wsparł również lidera wokalnie. W innych utworach zaprezentowali się dobrze znani wokaliści związani z różnymi odmianami rhythm'n'bluesa: Ledisi, Neville Brothers i Kid Rock, wnosząc tym samym pewne modyfikacje stylistyczne do tętniącego życiem muzycznego koktajlu. Krążek otwiera niezwykle dynamiczny "Buckjump" wykonany wraz z formacją Rebirth Brass Band i rapująco-scatującym przesłaniem wokalnym Warda Weebiego. Z nieukrywaną przyjemnością polecam miłośnikom klasyki jazzu.

Książka



Tytuł: „Mój chłopiec motor i ja”
Autor: Halina Korolec-Bujakowska

Nie ukrywam, że książkę zakupiłem zupełnie przez przypadek na wyprzedzaży w zaprzyjaźnionej księgarni w Opolu. Znajoma poleciła mi ją niespodziewanie, a pierwsze wrażenie raczej nie należało do najlepszych. Okładka nie jest szczególnie atrakcyjna, opis z tytułu książki również nie zachwyca. Ale możecie być pewni, że jeśli już zdecydujecie się sięgnąć po tę lekturę, nie będziecie mogli odłożyć tej fascynującej opowieści. Jest rok 1934, sierpień. Halina i Stanisław Bujakowscy, młoda para tuż po ślubie, ludzie, którzy wyznaczyli sobie niebagatelny cel. Pełni pasji i odwagi, chcieli osiągnąć najbardziej odległy punkt na mapie, do jakiego nasi bohaterowie mogli dotrzeć motocyklem. Miejscem tym

były Chiny, a dokładniej - Szanghaj. Wyruszyli więc w szaloną, pełną przygód, trwającą ponad półtora roku wyprawę, przemierzając łącznie 24 000 km. Szlak wiodł przez całą Azję, dzięki czemu zwiędzili kawał świata, poznali zupełnie inną kulturę i obyczaje. Jak można się domyślić, w tym czasie wiele się działo. Sam środek transportu często odmawiał posłuszeństwa, więc bywało, że nasi bohaterowie pchali go, ciągnęli, a nawet - nieśli. Nie wspominam już o dżungli w Birmie, dzikich i niebezpiecznych zwierzętach, o trudach podróży przez pustynię czy błotne obszary. A to nawet nie ułamek tego, co Halina i Stanisław zobaczyli, przeżyli oraz czego doświadczyli. Wyprawa, która miała być tylko przygodą i wyczynem sportowym, stała się niespodziewanie dla naszych bohaterów czymś więcej. Czym dokładnie? O tym warto przekonać się czytając tę niesamowitą opowieść. Przez cały czas Halina na bieżąco spisywała relacje z wyprawy, tydzień po tygodniu opisując to, czego nasi bohaterowie byli świadkami. Dzięki jej zapiskom możemy zagłębić się w tę historię i poznać wszystkie wymiary opisywanej podróży. To nie tylko opis wędrowki, ale również ciekawie ujęte problemy polityczne czy historyczne, oraz życiowe dylematy, codzienne trudności i zmagania z losem oraz z samymi sobą. To urzekający i intrygujący pamiętnik z podróży, która odmieniła życie nie tylko tych dwojga, ale - dzięki ich zapiskom - która zmienia wiele także we współczesnym czytelniku. Mimo siedemdziesięciu lat, dzielących teraźniejszość od czasów współczesnych bohaterom, książka nie traci nic na aktualności. Wprost przeciwnie. Nabrała innego, mocniejszego wydźwięku, ze zdwojoną siłą ukazuje to, o czym dziś tak często się zapomina. Tę książkę odkrywać warto stopniowo, powoli, delektując się każdą stroną. Z całą pewnością warto po nią sięgnąć.

COOLTURKA



Wiktoria Szelańska

Książeczka



Tytuł: „Moja prawie siostra”
Autor: McKain Kelly

O tym, że fajnie jest mieć starsze rodzeństwo, wie prawie każde dziecko. Można wówczas z bratem lub siostrą chodzić razem na zakupy, bawić się, godzinami rozmawiać, wymieniać się ciuchami czy oglądać wspólnie telewizję. Co jednak, kiedy w praktyce nie wygląda to tak różowo? Hanna, bohaterka poruszającej książki dla młodzieży „Moja prawie siostra” Kelly McKain wiodła przeraźliwie nudne - przynajmniej według niej - życie. Mieszka z rodzicami w miasteczku pod Londynem, a jedyną odskocznią od szarej codzienności jest prowadzenie dziennika, w którym zapisuje wymyślone, niezwykle wydarzenia. Dlatego też, kiedy w jej domu zaczyna dziać się coś dziwnego, dziewczynka jest niezwykle pod-

ekscytowana. Coraz częstsze wyjazdy ojca do Paryża, rzekomo w sprawach zawodowych, długie rozmowy przez telefon i zdenerwowanie mamy - to wszystko musi mieć jakąś przyczynę. Nie jest nią rozwód, jak dziewczynka w pierwszej chwili pomyślała, ale... przybrana siostra, która nagle pojawiła się w jej życiu. Hanna, słysząc że piętnastoletnia Eloise ma zamieszkać z nimi w Anglii, jest trochę zdenerwowana, ale i zachwycona - zyskuje przecież towarzyszkę, która może zastąpić jej utracone przyjaciółki, Maję i Beth. Mama Ellie jest w szpitalu po ciężkim wypadku samochodowym. Ellie wnosi w życie Hanny powiew świeżości i nowoczesności, a zapatrzona z przyrodnią siostrę dziewczynka zaczyna się zmieniać, lecz niestety nie jest to korzystna metamorfoza. Bezgraniczne zaufanie, jakim Hanna obdarza Ellie, zaczyna przysparzać jej nie lada problemów, bowiem przyrodnia siostra wcale nie jest taka fajna, jak się wydawało. Dziewczynka zaczyna dostrzegać coraz więcej wad Francuzki i to, że ją cały czas wykorzystuje. Okłamuje mamę, okrada tatę, robi to co chce i na nikim jej nie zależy. Liczy się dla niej tylko własny interes i oczekuje, że Hanna będzie ją kryć, a nawet brać winę na siebie. Na dodatek nikt nie chce Hannie wierzyć, kiedy ta opowiada, że Ellie wcale nie jest takim aniołem, za jakiego uważa ją tata. Dziewczynka zdaje sobie sprawę, że w bezpośrednim starciu nie ma żadnych szans, by wygrać z siostrą. Nie przekona otoczenia jaka Ellie jest naprawdę, bo ta zaciera ślady swoich postępów. Hanna musi zatem zastosować jej metody działania... Czy Hannie uda się zemsta? Czy rodzice poznają prawdziwą naturę Ellie? A może zdarzy się coś innego? Zakończenie będzie zupełnie inne od tego, którego się spodziewacie. „Moja prawie siostra” to niezwykle mądra książka, która porusza nie tylko zagadnienia dobrze nastolatkom znane, ale i pokazuje pewne wzorce zachowań oraz otwiera oczy na wiele problemów, które dotyczą nie tylko dorosłych. Powinni zatem sięgnąć po nią nie tylko ci, którzy marzą o rodzeństwie, bądź przeklinają jego posiadanie, ale wszyscy, którzy chcą zrozumieć, że w życiu są jeszcze inne kłopoty i rozczarowania oprócz zakazu wychodzenia z przyjaciółkami do miasta.



KONKURS

Historyczny miesiąc zagadek o Kluczborku

Start: od 1 kwietnia do 30 kwietnia

Regulamin na na www.facebook.com/Kluczbork

Konkurs dla Wszystkich zainteresowanych.

Dla najlepszych cenne nagrody rzeczowe.

Organizator: Mateusz Kukuczka, Mirosław Gos

przy wsparciu Gminy Kluczbork



OFERTA BIZNESOWA (Informator Gospodarczy)

SERWIS MASZYN BUDOWLANYCH JCB

EUGENIUSZ NAPIERAŁA

Sprzedaż:

- części zamiennych,
- maszyn nowych i używanych,
- olejów i smarów

Tel.: 661 822 059

SCHODY

DREWNO KRAJOWE I EGZOTYCZNE

Szumirad 44

www.schodykwalik.pl

Tel.: 77 413 9428, 504 172 651

Firma Usługowo-Handlowa ELFACH HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Roman Zacharejko

Jasienie, ul. Zwycięstwa 13

Tel.: 608 146 588

e-mail: rzacharejko@wp.pl

www.elfach.pl

Czynne: Pon-Pt: 7.30-10.00 i 12.30-17.30,

Sob: 8.00-13.00

MASZ PROBLEM Z KOMPUTEREM?

AWARIA WINDOWS,
USZKODZENIE PC,
BRAK INTERNETU?

ZADZWOŃ PO POMOC

Tel. kom.: 603 748 677

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Krzysztof Matuszek

Oferuje:

NAGROBKI, PARAPETY,
SCHODY, BLATY...
NAJNIŻSZE CENY!

Namysłów, ul. Kościuszki 29c

Tel. dom.: 77 410 01 23

Tel. kom.: 602 596 456

PRZESIEWANY WĘGIEL KUPISZ W DOBREJ CENIE!

w P.T.H. "NOCZYŃSKI"

Ponadto oferujemy: Cement, Wapno,

Piasek, Żwir, Tłuczeń

Kluczbork, ul. Karola Miarki 15

Tel.: 77 418 62 97,

603 670 581, 600 469 849

ZAKŁAD BETONIARSKI Rok założenia AD 1958

Krasków 132 (k/Kluczborka)

Produkuje:

- kominki ogrodowe - grill
- murki, ogrodzenia, słupy ogrodzeniowe do siatki
- donice, koryta kwiatowe
- płytki chodnikowe, obrzeża
- podmurówki pod panele metalowe

Tel.: 77 418 22 11, 695 18 22 11

www.karespbeton.pl

SZKŁO

W ofercie:

SZKŁO KOLOROWE (LACOBEL)

LUSTRA, RAMY OBRAZOWE

SZYBY DO MEBLI, KUCHNI

DRZWI SZKLANE

SZKŁO HARTOWANE I LAMINOWANE VSG

PPHU ELEPHANT

Kluczbork, ul. Mickiewicza 14

Tel.: 77 418 17 09 i 696 883 033

Naprawa sprzętu

* komputerowego

* fotograficznego

* elektroniki cyfrowej

Odzyskiwanie danych

Bezpłatna diagnoza usterki

46-200 Kluczbork, Krasków 123/2

tel. (77) 54 41 933

kom. 792 507 801

www.pro-jex.pl

Ogłoszenia Drobne

<p>Sprzedam</p> <p>Dom w Kluczborku 1/2 bliźniaka + piwnica i budynek gospodarczy, z garażem i strychem. Działka 388 m.kw. Tel.: 692 721 632, 721 746 174</p>	<p>Sprzedam lub zamienię</p> <p>Mieszkanie własnościowe 72,73 m.kw. (4 pokoje, kuchnia, wc, łazienka), I p., ul. Ossowskiego. Zamiana na mniejsze do 45 m.kw. na Osiedlu Północ. Tel.: 500 706 501</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Składaną, namiotową przyczepę campingową, mogącą służyć też jako przyczepa towarowa. Tel.: 510 107 438</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Mieszkanie przy ul. Ściegiennego w Kluczborku, pow. 76 m.kw. - 2 pok., kuchnia, łazienka; ogrzewanie CO; I p. Po remoncie (okna, panele). Cena do uzgodnienia. Tel.: 696 027 405</p>	<p>Zamienię</p> <p>Mieszkanie w Głubczycach (w bloku, 3-pok., III p., po remoncie,) na domek w Kluczborku (może być do remontu). Tel.: 77 447 44 84</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Nowy rower z napędem elektrycznym. Tel.: 77 413 77 03</p>
<p>Sprzedam</p> <p>Tanio piec C.O. z podajnikiem na ekogroszek. Tel.: 728 322 652</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Mieszkanie własnościowe 34,55 m.kw., 2 pok., łazienka, IV p., wymienione okna. Kluczbork, ul. Grunwaldzka. Tel.: 530 802 141</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Lokal parterowy własnościowy 47 m.kw. na działce 1,66 ara + poddasze. Pilne! Tanio! Tel.: 600 913 640</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Działkę pod zabudowę w Kuniowie - 20 arów. Tel.: 77 418 49 33, Tel.: 77 55 120 39 Tel.: 530 46 2008</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Działkę 20 arów pod zabudowę (za obwodnicą). Tel.: 667 228 196</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Rower miejski, damski, holenderski firmy Batavus, kolor czarny. Cena 900 zł do negocjacji. Tel.: 507 27 00 30</p>
<p>Sprzedam</p> <p>Gospodarstwo rolne w Smardach Górnym o pow. 7,21 ha gruntów rolnych z zabudowaniami na działce siedliskowej: budynek mieszkalny, stodoła, stajnia, garaż (w większości kompleks wzdłuż drogi asfaltowej); a także ciągnik i inne maszyny rolnicze. Cena do negocjacji. Bez pośredników. Tel.: 603 375 909 i 605 212 284</p>	<p>Wynajmę lub Sprzedam</p> <p>Mieszkanie o pow. 50,67 m.kw. (2 pokoje, ogrzewanie gazowe, stare budownictwo). Tel.: 605 441 225</p>	<p>Sprzedam lub zamienię</p> <p>Mieszkanie w Kluczborku - pow. 88 m.kw., I p., 3 pok., kuchnia, łazienka, przedpokój, CO węglowe. Szukam mieszkania w bloku ok. 50 m.kw. do II p. Tel.: 605 335 695</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Las akcyjowy 1 ha, przy drodze asfaltowej 2,5 km od Byczyny w kierunku na Nasale (przed kompleksem leśnym). Tel.: 511 265 348</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Rower firmy Batavus, holenderski, damka, 24 przerzutki, dynamo w kole, amortyzator, kolor srebrny. Cena 1200 zł, do negocjacji. Tel.: 507 27 00 30</p>	
<p>Do wynajęcia</p> <p>Lokal - 2 pomieszczenia, w Kluczborku przy ul. Wypiańskiego, z przeznaczeniem na biuro, usługi fryzjerskie, kosmetyczne itp. Tel.: 602 553 129</p>	<p>Oddam</p> <p>Małe kotki w dobre ręce. Tel.: 501 59 02 77</p>	<p>Do wynajęcia</p> <p>Mieszkanie w Kluczborku na Osiedlu Północ. 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. IV piętro. Tel.: 605 443 998</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Mieszkanie (może być z garażem) w Kluczborku przy ul. Reymonta, po remoncie, ogrzewanie elektryczne. Czynsz 180 zł. Tel.: 606 465 537</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Mieszkanie przy ul. Morcinka w Kluczborku (Os. Północ), pow. 51,5 m.kw., IV p., 3 pok. z balkonem-loggią, do częściowego remontu. Atrakcyjna cena: 135 000 zł.-do negocjacji. Tel.: 77 418 57 33</p>	<p>Sprzedam</p> <p>Mieszkanie dwupokojowe przy ulicy Grunwaldzkiej w Kluczborku o pow. 34,55 m.kw., III p. Cena do uzgodnienia. Tel.: 662 979 100</p>

Wydawca: MAXII-MEDIA I.J.P., ul. Byczyńska 3/3, 46-200 Kluczbork.
Redaktor Naczelny: Jacek Placety (tel.: 79 11 33 622, e-mail: jacekplacety@wp.pl).
Sekretarz redakcji: Iwona Maria Kosałka (e-mail: spiker@onet.pl lub maxiimedia@wp.pl).
Redakcja: Arkadiusz Szelański, Kazimierz Stefańczyk, Edward Jama (skład i grafika), Roman Mitka i Leszek Zapotoczny (rysunek). Współpraca: Mirosław Duś, Roland Dąbrowski, Marek Jurków (foto) oraz Wiktoria i Wojtek Szelańscy.
Druk: Drukarnia "Pro Media" Opole, ul. Składowa 4. Nakład: 8100 egz.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów.
Materiałów niezamówionych nie zwracamy.
Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

*Gazeta jest dostępna na terenie trzech powiatów:
kluczborskiego, namysłowskiego i oleskiego.*

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

Cena ogłoszenia - 5 złotych

Treść (do 15 słów):

Spiker

Ogłoszenie nie może dotyczyć działalności gospodarczej. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania ogłoszeń.
Wypełnione kupony prosimy dostarczać osobiście do punktów przyjmowania ogłoszeń:
- SKLEP "MIŚ" - ul. Moniuszki 5 w Kluczborku (budynek dworca PKS);
- KIOSK PRASOWY przy Alei Rotmistrza Pileckiego (deptak przy kluczborskich "Błoniach").
Listowne kupony należy przesyłać do redakcji "Spikera" - ul. Szenwalda 6/3, 46-203 Kluczbork.

Zdrowie to skarb

Mąka

Kolejna z białych „śmierci”. W tym wypadku okazuje się, że na obronę białej, wysoko oczyszczonej mąki można powiedzieć tylko jedno: te bułeczki i ciasteczka są pyszne. Ale nic poza tym. A nie mniej smaczne są produkty z mąk pełnoziarnistych. Poniżej przykłady

Biała mąka jest produktem rafinowanym i w związku z tym jest pozbawiona witamin i soli mineralnych (zawiera śladowe ilości takich związków, bądź też jest sztucznie wzbogacana). W skład ziarna zbóż wchodzi skrobia i otoczka, która jest usuwana w przypadku białej mąki. Witaminy i sole mineralne znajdujące się w otoczce umożliwiają rozkład i przyswojenie przez nas skrobi. Tak więc biała mąka i wyroby z niej otrzymywane (pieczywo białe, ciastka, herbatniki) są źródłem praktycznie tylko kalorii (cukrów) i wysokiego ładunku glikemicznego. W dalszej konsekwencji organizm potrzebuje witamin i soli mineralnych do rozkładu i przyswojenia, czerpiąc je z zapasów naszego organizmu. Zaleca się spożywanie produktów otrzymywanych z mąki nieoczyszczonej, czyli z mąki razowej, graham bądź też z mąki grubo mielonej. Najzdrowsza i najlepsza dla organizmu jest mąka pełnoziarnista, czyli taka, która powstała z całych ziaren zbóż, łącznie z łuską i kielkiem. To w nich bowiem kryje się najwięcej ważnych składników: błonnika, witamin, minerałów i substancji bioaktywnych. Wskazane jest też spożywanie produktów otrzymanych bez użycia drożdży, w przypadku chleba - na zakwasie.

Biała mąka wysokiego przemiału jest pozbawiona większej części zarodków, otrębów i warstwy aleuronowej. Wskutek tego traci ona przeważającą część swojej energii i siły życiowej, a także naturalne oleje roślinne i inne składniki odżywcze. Strata składników odżywczych wynosi odpowiednio: witaminy B6 71,8 %, wapnia 60%, fosforu 70,9%, magnezu 84,7 %, potasu 77%, witaminy B1 77,1%, witaminy B2 80%, kwasu nikotynowego 90,8%, sodu 78,3%, chromu 40%, manganu 85,8%, żelaza 75,6%, miedzi 67,9%, cynku 15,9%, selenu 15,9%. Mąka ciemna, razowa zawiera zdecydowanie wię-

cej składników odżywczych. 100g ciemnego chleba zawiera prawie 10 g białka, 99 mg wapnia, 358 mg fosforu, witaminę B1 i dzienną dawkę witaminy PP, ponadto kwas pantotenowy, witaminę E, której jest dwa razy więcej niż w ciemnym pieczywie, podobnie jak niacyny i błonnika.

Najczęściej używa się mąki pszennej. Jednak z innych zbóż i roślin uprawnych również wytwarza się mąkę i każda z nich ma swoisty smak i właściwości, które wpływają na smak, zapach i konsystencję pieczywa.

Mąka jęczmienna, była podstawą wyżywienia w Szkocji i w północnej Anglii na długo przed tym zanim zaczęto uprawiać tam pszenicę. Obecnie pieczywo z czystej mąki jęczmiennej nie cieszy się powodzeniem, gdyż mała zawartość glutenu w tej mące powoduje, że chleb jest ciężki, ma zbity miększy i mączysty smak, na który trzeba amatora. Jednakże przymieszka mąki jęczmiennej, w ilości 10 do 15 procent, wzbogaca smak pszennej czy żytniego chleba na zakwasie, a nawet zwykłego pszennej pieczywa na rozczynnie drożdżowym.

Mąka gryczana, otrzymywana jest z nasion gryki, uprawianej jako roślina zbożowa, (choć zbożem nie jest), a pochodzącej z Azji. Szaro-brązowa, psstra mąka ma charakterystyczny smak, z lekką goryczką i używana jest głównie do ciasta na bliny i naleśniki, przy czym z reguły miesza się ją z mąką pszenną. Niewielka domieszka mąki gryczanej w cieście chlebowym nadaje pieczywu bardziej intensywny smak.

Mąka kukurydziana, jest żółta, mialka lub też ziarnista, uzyskiwana z przemiału ziarna kukurydzy. Najlepsza do pieczenia jest mielona w młynie żarnowym. Ponieważ nie zawiera ona glutenu, trzeba ją prawie zawsze łączyć z mąką pszeną. Mąka kukurydziana w czystej postaci, bez żadnych domieszek, używana jest do pieczywa spulchnianego nie drożdżami, ale proszkami do pieczenia. Harina to mąka kukurydziana bardzo mialka, przesiana i wzbogacana w związki wapnia, z której robi się tortille i chlebki kukurydziane.

Mąka z prosa, zboża uprawianego od czasów prehi-

storycznych, jest bogata w białko, witaminy i sole mineralne, ale ma niewielką zawartość glutenu, to też zwykle łączy się ją z mąką pszeną. Pieczywo reklamowane jako "zdrowa żywność" często zrobione jest właśnie z mąki pszennej zmieszanej z mąką z prosa.

Mąka owsiana nie jest tak łatwo dostępna jak kaszki i płatki owsiane, ale można ją łatwo przygotować, mieląc te właśnie kaszki i płatki w robocie kuchennym lub młynku. Dodana do pszennej mąki owsiana przydaje pieczywu aromatu i wartości odżywczych oraz nadaje mu bardziej interesującą konsystencję.



Mąka żytnia, była najczęściej używaną mąką w Europie Wschodniej i Środkowej, tam, gdzie gleba jest nie dość urodzajna lub klimat za chłodny do uprawy pszenicy. Z ciasta żytniego, nie zawierającego siatki glutenowej, otrzymuje się chleb ciemny i smaczny, mimo zwartego miększu. Aby pieczywo było lepsze, miesza się zwykle mąkę żytnią z pszeną. Mąkę żytnią dodaje się również często do pszennej, by poprawić smak chleba na zakwasie. Mąka sojowa, bardzo odżywcza i prawie nie zawierająca skrobi, jest mialka i ma lekki posmak migdałów. Dodawana jest niekiedy do mąki pszennej, ponieważ wzbogaca pieczywo w białko i opóźnia je-

go czerstwienie.

Mąka z orkiszowa przez wiele lat orkisz uprawiano w całej Europie. Z powodu wysokich kosztów uprawa orkiszu została praktycznie zaniechana w Wielkiej Brytanii przed II Wojną Światową, ale od kilku lat zainteresowanie tym zbożem rośnie, zwłaszcza że coraz więcej farmerów prowadzących gospodarstwa ekologiczne poszukuje roślin odpornych na choroby. Orkisz należy do tej samej rodziny, co zwykła pszenica, ale ma inną strukturę genetyczną i w związku z tym jego ziarno zawiera nieco więcej białek, witamin i składników mineralnych. Mąka z orkiszu nadaje się idealnie do wypieku, a upieczony z niej chleb jest smaczny i nie kruszy się.

Mąka pszenna, od tysięcy lat stanowiła podstawowy produkt żywnościowy na terenach zachodniej Europy. Dziś ponad jedna czwarta białka w diecie przeciętnego Europejczyka pochodzi z pszenicy, która jest ponadto dobrym źródłem błonnika, witamin z grupy B, witaminy E i różnych soli mineralnych. Niektóre wartościowe składniki, takie jak błonnik, mogą jednak zostać usunięte z pszenicy w procesie przemiału.

Typy mąk i zastosowanie: mąka typ - 400, idealna do wypieku ciast tortowych, mąka typ - 450, przeznaczona do wypieku ciast biszkoptowych, tortów i ciast francuskich, mąka wrocławska typ - 500, mąka przeznaczona do wypieku pierników, kruchych ciast, naleśników, omletów, mąka poznańska typ - 500, mąka przeznaczona do wyrobu domowych makaronów, lanych klusek, mąka krupczatka typ - 500, szerokie zastosowanie w kuchni domowej do wypieku babek, ciast z owocami, wyrobu makaronów, ciasta do pierogów, mąka luksusowa typ - 550, do wypieku ciast drożdżowych, naleśnikowych oraz kopytek, knedli, klusek, mąka typ - 650, do wypieku bułek, wypieku pierników, miódniaków i ciast ciemnych, robienia zasmażek, jako naturalny składnik zagęszczający do zup i sosów, mąka typ - 1850, mąka graham do wypieku pieczywa mąka typ - 2000, mąka razowa do wypieku pieczywa. (IK)

Pod patronatem "Spikera"

Szukamy Domu - Podaj Nam Łapę!

Jestem pięknym, młodym psiakiem znalezionym w Gotartowie koło Kluczborka. Charakteryzuje mnie wielka łagodność, radośnie reaguję na ludzi. Byłbym doskonałym stróżem podwórka.



To ja, duża, młoda, bardzo łagodna suczka znaleziona w okolicach Borkowic. Jestem bardzo radosna, kocham towarzystwo ludzi, będę waszym wiernym przyjacielem.



Jestem średniej wielkości szorstkowłosym kundelkiem. Mogę o sobie powiedzieć, że łagodny, delikatny i bardzo towarzyski ze mnie psiak. W tej chwili jestem smutny i zaniepokojony tym, że trafiłem do azylu. Myślę, że w nowym, kochającym domu szybko odzyskam radość życia.



Jestem półtoraroczną, delikatną sunią, dotychczas przetrzymywaną cały czas na łańcuchu w bardzo złych warunkach. Najprawdopodobniej dlatego jestem nieufna, strachliwa i smutna. Mam nadzieję, że w kochającym domu szybko odzyskam radość życia. Czy znajdzie się ktoś kto odmieni mój los?



Hau, witajcie. Szukam domów dla moich dwumiesięcznych pociech - uroczych szczeniactek, z których wyrosną średniej wielkości kundelki. Jako ich mamusia, jestem z nich bardzo dumna. Ja również szukam dla siebie domu. Jestem średniej wielkości psinką, łagodną i uroczą, jak moje pociechy. Tel.: 883 66 10 10.



Jeśli nie znajdziemy domu, podobnie jak inni nasi czworonożni przyjaciele, zostaniemy wnet zabrani z azylu do przeładowanego schroniska na Śląsku. Kto poda nam pomocną łapę, przygarnie nas, zapewni miskę strawy, dach nad głową i przede wszystkim pokocho?

Kontakt tel.: 505019773 lub 508086623

MIĘDZY NAMI KIBICAMI

Piłka Nożna: II Liga



Jeszcze bez formy

W kiepskiej formie są piłkarze kluczborskiego MKS-u na początku rundy wiosennej. Wprawdzie rozpoczęli rozgrywki od wyjazdowego zwycięstwa 2-0 z Elaną w Toruniu oraz bezbramkowego remisu z ROW-em Rybnik przed własną publicznością, jednak ich gra pozostawiała bardzo wiele do życzenia. W poprzedniej kolejce doszła jeszcze porażka 0-1 z Calisią w Kaliszu, a trener Smółka podsumował "wyczyny" swoich podopiecznych tłumaczeniem, że nie są jeszcze w najwyższej formie. Tymczasem już 7 kwietnia do Kluczborka przyjeżdża walcząca o awans do I Ligi drużyna Chrobrego Głogów (początek meczu o godz. 16.30) i "Biało-Niebiescy" wspólnie ze sztabem szkoleniowym powinni zdawać sobie sprawę z faktu, że tegoroczna piłkarska wiosna w II Lidze jest dosyć krótka i na dojście do pełnej dyspozycji po prostu może zabraknąć czasu.



Poz.	Drużyna	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Bramki
1.	GKS Tychy	23	43	12	7	4	33-13
2.	Miedź Legnica	23	41	12	5	6	38-15
3.	Chrobry Głogów	23	41	11	8	4	30-25
4.	Chojniczanka Chojnice	23	40	11	7	5	43-29
5.	Ruch Zdzieszowice	23	38	10	8	5	27-25
6.	Bytovia Bytów	23	36	9	9	5	31-30
7.	Elana Toruń	23	33	10	3	10	31-30
8.	Jarota Jarocin	23	32	8	8	7	27-25
9.	MKS Kluczbork	23	32	8	8	7	31-22
10.	Górnik Wałbrzych	23	30	7	9	7	24-21
11.	Raków Częstochowa	23	27	7	6	10	26-40
12.	Calisia Kalisz	23	26	7	5	11	33-39
13.	Energetyk ROW Rybnik	23	26	6	8	9	30-41
14.	Czarni Żagań	23	26	7	5	11	21-38
15.	Nielba Wągrowiec	23	25	6	7	10	26-35
16.	Tur Turek	23	23	6	5	12	21-30
17.	Bałtyk Gdynia	23	20	3	11	9	18-26
18.	Zagłębie Sosnowiec	23	19	4	7	12	32-38

Karate Tradycyjne: Turnieje

Młodzież idzie w ślady mistrzów

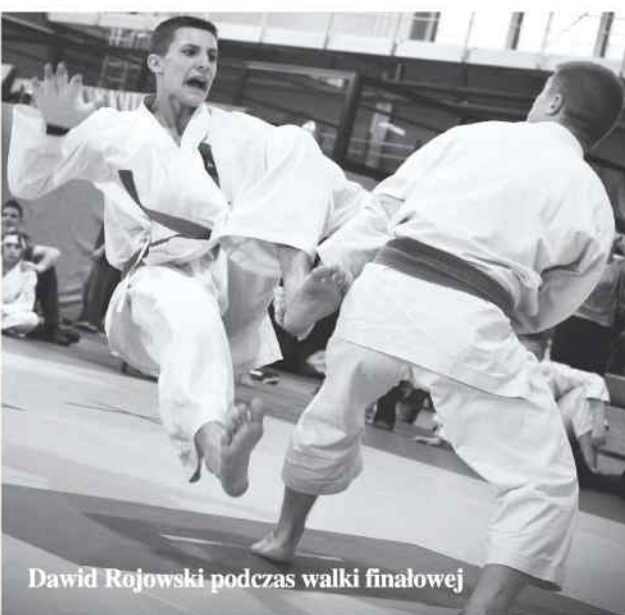


W finałach rozegranego 24 marca w Starej Wsi II turnieju Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego 2012 świetnie spisują się zawodnicy z Kluczborka. Trzecie miejsce zajął bowiem Łukasz Wójcik (Kluczborski KK), który wspólnie z innym podopiecznym trenera Andrzeja Olecha - Łukaszem Radwańskim - w klasyfikacji generalnej Ligi zajmuje trzecie miejsce. Obaj kluczborscy karatecy zgromadzili po 10 punktów. Zawodnicy w rozgrywkach tegorocznej Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego walczyli o start w V Pucharze Europy w Karate Tradycyjnym, który odbędzie się 26 maja w Płocku. A o tym, kto reprezentować będzie Polskę w pucharze Europy, zadecyduje wyniki ostatniego turnieju ligi. Finałowy turniej PLKT rozegrany zostanie 14 kwietnia również w Starej Wsi. W ślady starszych kolegów idą ich młodszy koledzy, którzy z wrocławskiego turnieju „Wratysłavia Cup 2012” przywieźli aż 9 medali. W tegorocznej piątej już imprezie przeznaczonej dla dzieci i młodzieży do lat 18 uczestniczyło 360 młodych adeptów karate tradycyjnego z 27 klubów i 4 państw (Ukraina, Litwa, Czechy, Polska). Bardzo dobrze wypadli: Alicja Zalecińska zdobywając 1 miejsce w kumite i 2 miejsce w kata oraz Wojciech Jeziorowski - 1 miejsce w kumite. Ponadto Karolina Gajewska zajęła 3 miejsce w kata ind., Michał Hiczkiwicz - 3 miejsce w kata ind., Magdalena Kożuchowska - 2 miejsce w kata ind., Natalia Giegułtowicz - 3 miejsce w kata ind., Magda Gwozdecka - 3 miejsce w kumite ind., a Dawid Rojowski - 3 miejsce w kumite ind.

(JAP)



Łukasz Wójcik (walczy po prawej) w Polskiej Lidze Karate Tradycyjnego zajmuje trzecie miejsce wspólnie z Łukaszem Radwańskim



Dawid Rojowski podczas walki finałowej



Alicja Zalecińska zajęła pierwsze, a Magdalena Gwozdecka trzecie miejsce w kategorii 3kyu- 1dan w ko-go kumite dziewcząt w kategorii junierek

SPORT SYGNAŁY

Wolczyn: Powstał nowy klub

W Wolczynie powstał Wolczyński Klub Siatkarski „Volley Wolczyn”. Działa od listopada ubiegłego roku i funkcjonuje na zasadzie stowarzyszenia. W gminie Wolczyn nie istniał żaden zespół piłki siatkowej i miłośnicy tego sportu postanowili to zmienić. - U nas, jak w większości polskich gmin, króluje piłka nożna i chcemy dodać trochę koloru dla naszej społeczności - mówi wiceprezes stowarzyszenia Kazimierz Kostera. Na chwilę obecną siatkarze grają regularnie w Amatorskiej Lidze Siatkówki w Namysłowie (w zeszłym roku triumfowali w tej lidze), jednakże od sezonu 2012/2013 będą występować w profesjonalnej lidze piłki siatkowej zaczynając od najniższego szczebla, czyli III ligi grupy B. Zawodnicy mają nadzieję, że mecze rozgrywane w hali widowiskowo-sportowej przy Publicznym Gimnazjum w Wolczynie od jesieni 2012, będą stanowiły nie lada atrakcję dla fanów piłki siatkowej i wszystkich chętnych, którzy zechcą przyjść pooglądać w rodzinnej atmosferze mecze siatkówki. Trenerem drużyny jest Wiesław Nowak. Drużyna liczy 12 zawodników.



Na zdjęciu od lewej stoją: Kazimierz Kostera, Piotr Kwaśnicki, Bartek Nowak, Jarosław Jędrzejak, Arkadiusz Muzyka. Dolny rząd od lewej: Grzegorz Jański, Krzysztof Bednarek, Dawid Szalas.

Kluczbork: Turniej oldbojów

17 marca po raz dziewiąty na hali OSiR w Kluczborku odbył się Turniej Oldbojów w Piłce Ręcznej Mężczyzn o Puchar Burmistrza Miasta Kluczborka. Imprezę otworzył uroczyste Posel na Sejm RP Andrzej Buła, który objął patronat nad turniejem. W tym roku rywalizację wygrali szczypiornicy z MKS Wieluń, przed Stalem Zawadzkie oraz Oldbojami z Metalu Kluczbork. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Patryk Całujek ze Stali Zawadzkie, najlepszym bramkarzem turnieju Jacek Papierz z MKS Wieluń, a najlepszym strzelcem Dariusz Lech z Metalu Kluczbork. Nagrody wręczył wiceburmistrz Kluczborka Andrzej Nowak. W ramach turnieju odbył się także dwumecz pomiędzy UKS Baszta Kluczbork oraz PSP Biskupice. Zespół z Biskupic dwukrotnie wygrał z młodymi szczypiornistami z UKS Baszta Kluczbork, prowadzonych przez Ireneusza Krakowiaka, Andrzeja Rychel i Marcina Bartela - kierownika drużyny. Jak co roku odbył się także konkurs rzutów karnych dla dzieci, który wygrała Ania Rychel.

Warszawa: Kluczborscy kibice w czołówce

31 marca w Warszawie odbył się finał ogólnopolskiego turnieju "Na olimpijskim szlaku". Była to już 10 edycja tej imprezy dotyczącej wiedzy o sporcie, tym razem powiązana tematycznie z tegorocznymi Igrzyskami Olimpijskimi Londyn 2012. Zawody zorganizowano w trzech kategoriach wiekowych (open, szkoły średnie i gimnazja), a klasyfikację prowadzono drużynowo i indywidualnie. W prestiżowej kategorii open 1 miejsce zajął etatowy zwycięzca - Adam Sokołowski z Kluczborka. Natomiast wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych 6 likatę zajął Piotr Pezdek z Bażan. Natomiast drużynowo w kategorii otwartej również zwyciężył Adam Sokołowski wspólnie z Ta-deuszem Tymrakiewiczem.

BOLIX® HD

systemy ociepleń
zwiększonej udarności



www.bolixhd.pl

Dystrybutor
regionalny:

**STAL
MUR**

WWW.STALMUR.COM.PL

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
LIGOTA DOLNA
ul. Wołczyńska 34**

Tel.: 77 418 66 58

e-mail: stalmur@alpha.pl

Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
najszerzej życzenia
zdrowia, szczęścia
oraz
wszelkiej pomyślności



składa
swoim
pracownikom,
kontrahentom
i
mieszkańcom
powiatu
kluczborskiego
Zarząd Firmy
Cuprod Sp. z o.o.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ZAPRASZAMY ROLNIKÓW
ORAZ DOMOWNIKÓW ROLNIKÓW Z WOJ. OPOLSKIEGO NA
BEZPŁATNE SZKOLENIA

1. BUKIECIARSTWO I DECOUPAGE Z OBSŁUGĄ KASY FISKALNEJ
2. PROFESJONALNA OBSŁUGA SEKRETARIATU Z MODUŁEM JĘZYKA ANGIELSKIEGO
3. SAMODZIELNY PRACOWNIK/CA ADMINISTRACYJNO-BIUROWY/A
4. GRAFIKA KOMPUTEROWA
5. OPIEKUN/KA DOMOWY Z MODUŁEM JĘZYKA NIEMIECKIEGO
6. OBSŁUGA WÓZKA JEZDNIOWEGO
7. MAGAZYNIER Z ELEMENTAMI LOGISTYKI



**DODATKOWO
ZAPEWNIAMY
BEZPŁATNIE**

- materiały szkoleniowe,
- ciepłe posiłki oraz poczęstunek (kawa, herbata, ciastka),
- zwrot kosztów przejazdów,
- zwrot kosztów opieki nad dzieckiem lub osobą zależną,
- zaświadczenie ukończenia kursu.

PONADTO:

- **Trening rozwoju osobistego** - poradnictwo indywidualne (określenie predyspozycji zawodowych, przygotowanie indywidualnej ścieżki zawodowej)
- **Poznaj siebie i swoje możliwości** - grupowe wsparcie psychologiczno-zawodowe (komunikacja interpersonalna, walka ze stresem, podniesienie samooceny)
- **Warsztaty komputerowe** (wykorzystanie technologii informatycznych)
- **Warsztaty "Kreowanie własnego wizerunku"** (autoprezentacja, eksponowanie mocnych stron, trening rozmowy kwalifikacyjnej)

DLA KOGO

Projekt skierowany jest do rolników ubezpieczonych w KRUS lub domowników, spełniających łącznie wskazane warunki:

- a. wykonujących działalność rolniczą i z własnej inicjatywy chcących podjąć zatrudnienie poza rolnictwem
- b. zamieszkałych w gminach wiejskich, miejsko-wiejskich oraz miastach do 25 tys. mieszkańców na terenie województwa opolskiego



**OTWARCI
NA PRACĘ**

KONTAKT: Lechaa Consulting Sp. z o.o.
e-mail: onp@lechaa.pl, www.onp.lechaa.pl
ul. Zamkowa 6 lok. 22, 46-200 Kluczbork, kom. 691 070 093

Projekt „Otwarcie na pracę” realizowany jest przez Lechaa Consulting Sp. z o.o. w ramach Poddziałania 8.1.2 „Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie”, z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, na podstawie umowy podpisanej z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Opolu.



NOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



**PODSTAWOWA S.K.P. DO 3,5 TONY
OFERUJE PRZEGLĄDY:**

- rejestracyjne, motory, auta, traktory, przyczepy
- pierwsza rejestracja w kraju
- samochodów zasilanych gazem
- po zatrzymaniu dowodu rejestracyjnego
- po wypadkach

PONADTO USŁUGI:

- ustawianie geometrii kół
 - drobne naprawy: hamulce układ kierowniczy
- W SPRZEDAŻY:**
- oleje różnego rodzaju do aut, traktorów, skrzyń biegów
 - części samochodowe, akcesoria, filtry, itd.

W RAMACH WSPÓŁPRACY:

- bezpłatny przegląd stanu technicznego pojazdu
- bezpłatna wymiana oleju
- bezpłatne pompowanie kół

Do każdego przeglądu plyn do spryskiwaczy gratis!

**Możliwość indywidualnego, telefonicznego
ustalenia terminu i godziny przeglądu**

WOŁCZYN, UL. FABRYCZNA 14
Tel.: 77 418 53 33, 661 406 868